PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Trybuna Ludu

ORGAN KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 10 (24) ROK II. WARSZAWA — ŚRODA, 12 STYCZNIA 1949 R. P CENA 5 ZŁ

Będziemy dalej wzmagać siły i podnosić dobrobyt Polski Ludowej

Premier, Minister Skarbu i Prezes CUP bilansują osiągnięcia ubiegłego roku i określają zadania na przyszłość

Głównymi punktami posiedzenia Sejmu Ustawodawczego dn. 10 stycznia było exposé tow. Premiera Cyrankiewicza oraz przemówienia ministra skarbu tow. Dąbrowskiego i prezesa CUP — tow. Dietricha.

Na posiedzenie przybył Rząd z Premierem oraz wicepremierami na czele. Miarą zainteresowania, jakie wywołało posiedzenie Sejmu, jest fakt, że zarówno loże prasy krajowej i zagranicznej były wypełnione do ostatniego miejsca, w loży dyplomatycznej znaleźli się przedstawiciele korpusu dyplomatycznego z dziekanem korpusu, amb. Lebiediewem na czele. Również i galeria dla publiczności była przepełniona.

52 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R.P. otworzył Marszałek **Kowalski**, który odczytał pismo Prezesa Rady Ministrów, zawiadamiające o przedstawieniu Sejmowi sprawozdania z wykonania Narodowego Planu Gospodarczego w roku 1947. Sprawozdanie to Marszałek odesłał do Komisji Planu Gospodarczego.

Marszałek Sejmu zaproponował z kolei uzupełnienie porządku dziennego sprawozdaniem Komisji Administracji i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Ziem Odzyskanych o rządowym projekcie ustawy o scaleniu zarządu Ziem Odzyskanych z ogólną administracją państwową.

Rok pracy nad budową kraju

Izba przystępuje do pierwszego punktu porządku dziennego — exposé tow. Premiera Cyrankiewicza. Marszałek udziela głosu Premierowi, który wchodzi na trybunę, witany burzliwymi oklaskami.

Przeszło dwugodzinne exposé Premiera stanowiło roczny bilans pracy i osiągnięć kraju oraz oświetliło zamierzenia Rządu na polu gospodarczym, kulturalno - oświatowym, w dziedzinie troski o człowieka pracy oraz na polu polityki zagranicznej.

Wielokrotnie Izba przerywała oklaskami tę część exposé, w której Premier — omawiając politykę zagraniczną Rządu — podkreślał pełne i serdeczne poparcie w społeczeństwie polskim polityki sojuszu ze Związkiem Radzieckim.

Długotrwałą owacją przyjęto końcowe słowa exposé, zapowiadające, iż w roku bieżącym pójdziemy po linii dalszej konsolidacji politycznej, dalszego wzmocnienia Polski, zwycięskiej realizacji planu trzyletniego oraz dalszego wzmocnienia siły i dobrobytu Polski Ludowej.

(Pełny expose na stronie 3-ciej)

Po przerwie Marszałek udziela głosu ministrowi skarbu tow. **Konstantemu Dąbrowskiemu.**

602-miliardowy budżet podstawą rozwoju państwa

Tow. Dąbrowski wchodzi na trybunę; witany żywymi oklaskami. Od pierwszej chwili uwagę Izby przykuwa ścisła wymowa cyfr, ilustrujących dotychczasowe osiągnięcia Polski Ludowej na polu gospodarczo - finansowym oraz imponujące, a całkowicie realne, zamierzenia na przyszłość.

Zainwestowanie w gospodarczą budowę kraju 450 miliardów zł, dostarczenie aparatowi gospodarczemu 259 miliardów zł środków obrotowych, wydatkowanie z budżetu państwowego na różne dziedziny życia Państwa 631 miliardów zł, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb człowieka — już te trzy podstawowe cyfry wywołują zainteresowanie posłów.

Końcowe stwierdzenie mówcy, że 602-miliardowy budżet stanowić będzie bazę rozwoju dynamiki gospodarczej i społecznej Państwa Ludowego — wywołuje burzliwe oklaski.

(Obszerne streszczenie przemówienia tow. min. Dąbrowskiego na str. 7).

Izba przystępuje w kolei do pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1949. Głos zabiera, witany oklaskami, prezes CUP tow. **Dietrich.**

Przedterminowo wykonany plan 3-letni

W pierwszej części referatu, poświęconej zbilansowaniu wyników dwu pierwszych lat planu 1947 r., osiągnięte mimo trudnym zainteresowaniem wysłuchała danych, świadczących o przekroczeniu przedwojennych cyfr dochodu narodowego oraz o przekroczeniu przedwojennego poziomu realnych płac robotniczych. Pojęcie o rozmiarach robót przeprowadzonych w dziedzinie budownictwa dała posłom cyfra 165.000 izb mieszkalnych, oddanych do użytku w ciągu ubiegłych dwu lat i 100.000 zagród wiejskich, odbudowanych przy pomocy państwa.

Z uznaniem przyjęto oświadczenie mówcy, iż wykonanie planu 1947 r., osiągnięto mimo trudnych warunków, zawdzięczamy przede wszystkim pomocy Związku Radzieckiego i nieugiętej postawie klasy robotniczej. Duże zainteresowanie wywołało omówienie błędów i niedociągnięć w początkowych metodach planowania, które sprawiały, że plan był uprzednio niedostatecznym instrumentem walki o socjalizm. Zapowiedź prezesa CUP, iż po dokonaniu zmian w tej dziedzinie korzystać będziemy we wzrastającej mierze z doświadczeń planowania radzieckiego, spotkała się z gorącym uznaniem Izby.

W czasie omawiania zadań planu na rok 1949, szczególne wrażenie wywarły podane przez tow. Dietricha cyfry, z których wynika, że w latach powojennych wzrost produkcji szeregu podstawowych artykułów przemysłowych w przeliczeniu na głowę ludności następuje w Polsce znacznie szybciej, niż w USA.

Oklaskami przyjęto końcowe słowa mówcy, który zapewnił, że osiągnięcia dwu pierwszych lat gwarantują zwycięskie wykonanie i przekroczenie planu 1948, a tym samym przedterminowe wykonanie całego planu trzyletniego, bazy dla rozpoczęcia realizacji planu 6-letniego.

(Streszczenie referatu tow. Dietricha podamy jutro).

Po przemówieniu tow. Dietricha Marszałek Kowalski komunikuje, że łączna dyskusja odbędzie się na następnym posiedzeniu Sejmu w dniu 11 bm.

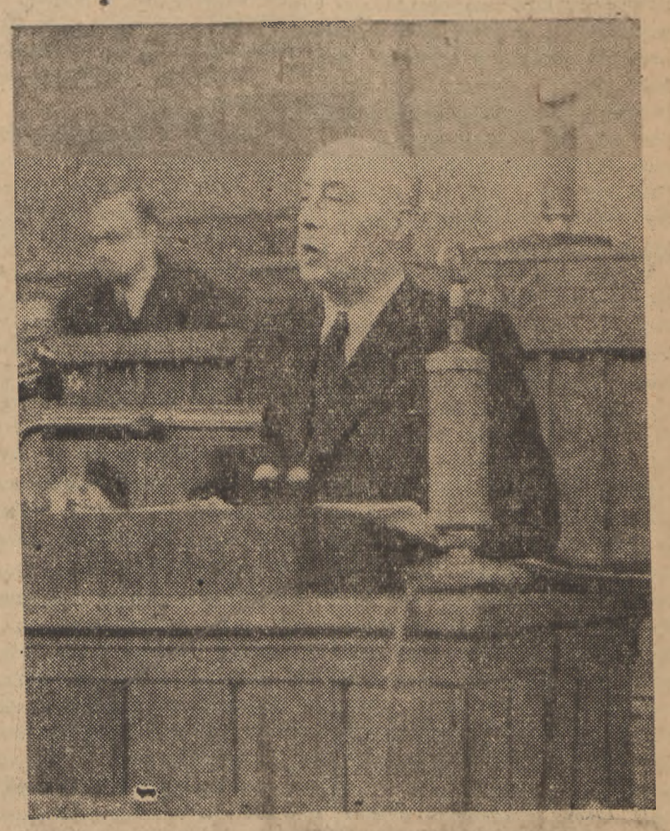

Tow. Premier J. Cyrankiewicz wygłasza exposé.

Osiągnięcia i zadania

Jest rzeczą znamienną dla obecnej doby w życiu naszego kraju, że większą część swego ekspose Premier tow. Cyrankiewicz poświęcił sprawom natury gospodarczej. Sumując dotychczasowy dorobek kraju w tej dziedzinie, Rząd przedstawił Sejmowi obraz naszych osiągnięć na wszystkich odcinkach odbudowy. Premier przedstawił wyniki naszej pracy w dziedzinie przemysłu, rolnictwa, budownictwa, komunikacji i obrotu towarowego. W każdej z tych dziedzin mamy wyniki, które uprawniają do dumy. W każdej z nich — poza produkcją zwierzęcą — przekroczyliśmy przedwojenny poziom produkcji.

Wyniki te nie spadły nam jak manna z nieba. Wywalczyliśmy je ciężką i ofiarną pracą naszej klasy robotniczej, całego ludu pracy, licząc przede wszystkim na własne siły.

Ale stwierdzając osiągnięcie i przekroczenie stanu przedwojennego, nie chcemy na tym poprzestać. Bo poziom przedwojenny był poziomem kraju upośledzonego, poziomem obszarniczo-kapitalistycznego marazmu i zacofania. Nie przedwrześniowa Polska jest naszym ideałem, lecz Polska Socjalistyczna, Polska przemysłowo-rolna, zamożna, kulturalna, postępowa, zapewniająca swemu ludowi coraz wyższy poziom dobrobytu.

Do tego zmierzamy poprzez przyśpieszoną realizację planu trzyletniego i przygotowanie się do planu sześcioletniego. Tow. Cyrankiewicz przedstawił program Rządu i nasze zadanie na wszystkich odcinkach walki o realizację planu produkcji i budownictwa, jak również w dziedzinach, które dotyczą potrzeb socjalnych i kulturalnych kraju, walki o dalszą poprawę warunków życiowych mas pracujących i pogłębienia rewolucji kulturalnej.

Po zobrazowaniu polityki rządu w tych dziedzinach, Premier przedstawił nasze osiągnięcia i zadania w sprawach dotyczących Wojska, bezpieczeństwa publicznego i resortu sprawiedliwości, przy czym ze szczególnym naciskiem podkreślił, że odnosząc się z pełną tolerancją do kościoła Rząd będzie bezwzględnie zwalczał wszelkie próby wtrącania się reakcyjnego kleru do spraw państwowych, wszelkie próby uprawiania pod płaszczykiem wiary wrogiej wobec państwa i ludu akcji politycznej.

W części poświęconej polityce zagranicznej Premier dał wyraz stanowisku Polski Ludowej w zasadniczych sprawach międzynarodowych, a zwłaszcza dotyczących nas w sposób bezpośredni, stwierdzając przy tym, że Polska zdecydowanie zajmuje miejsce w pierwszych szeregach obozu demokracji i pokoju, przy boku naszego wielkiego sojusznika i przyjaciela — Związku Radzieckiego i że wraz ze wszystkimi państwami wchodzącymi w skład tego obozu będzie i w przyszłości walczyć o trwały, sprawiedliwy pokój i wolność narodów przeciwko siłom imperializmu i wstecznictwa.

Taki jest program Rządu Polski Ludowej, Rządu sojuszu robotniczo-chłopskiego, Rządu pogłębionej konsolidacji politycznej.

Za programem tym stoi zjednoczona klasa robotnicza, stoją masy pracującego chłopstwa i inteligencji pracującej, stoi cała Polska Ludowa.

ZSRR przygotowuje obchody w rocznicę śmierci Lenina

MOSKWA, (PAP). — Związek Radziecki przygotowuje się do akademii żałobnych w związku ze zbliżającą się 25-rocznicą śmierci Włodzimierza Lenina.

W Moskwie w zakładach przemysłowych, w szkołach, na wyższych uczelniach odbywają się odczyty i pogadanki, poświęcone działalności wielkiego wodza rewolucji i twórcy państwa radzieckiego. W gabinetach partyjnych komitetów dzielnicowych WKP(b) otwarto wystawy, poświęcone działalności Lenina i jego ścisłej współpracy i przyjaźni ze Stalinem.

W mieście rodzinnym Lenina — Uljanowsku szeroką akcję odczytową wśród ludności prowadzi miejscowa filia Centralnego Muzeum Lenina. Ludność miasta zwiedza pamiątkowe miejsca, gdzie spędził dzieciństwo i młodość przyszły wódz partii bolszewickiej i państwa radzieckiego.

Zacięte walki partyzanckie na Jawie i Sumatrze

PARYŻ. (PAP). — Agencja France Presse donosi z Batawii, iż partyzanci indonezyjscy podpalili olbrzymie magazyny i urządzenia naftowe w Dżambi, w południowo - wschodniej Sumatrze. Partyzanci wtargnęli również do samego miasta, gdzie podpalili kilkaset domów oraz zniszczyli centralną elektrownię.

Dzienniki podają, że na Jawie toczą się zacięte walki między oddziałami indonezyjskimi a wojskami holenderskimi. Indonezyjczycy wysadzają w powietrze mosty, aby utrudnić ruchy zmotoryzowanych wojsk holenderskich.

LONDYN. (PAP). — Agencja Reutera komunikuje z Batawii, iż toczą się silne walki pomiędzy wojskami holenderskimi a partyzantami wokół Tasikmalaya, 190 km na południowy wschód od Batawii i Soekaboeni, 80 km na północ do stolicy holenderskich Indii Wschodnich.

Desperackie próby Wall-Street opanowania sytuacji w Chinach

Operacje wojsk ludowych uwieńczone pełnym sukcesem

Podczas gdy chińskie wojska ludowe nieustannie nacierają na zdemoralizowane i cofające się oddziały Czang-Kai szeka, imperialiści amerykańscy podejmują rozpaczliwe wysiłki w celu zachowania w zasięgu swej władzy przynajmniej części Chin południowych oraz bazy wojennej na wyspie Formoza.

PARYŻ, (PAP). — W centrum Tien Tsin toczą się walki uliczne. Oddziały ludowe prowadzą taktykę ostrożną, nie chcąc dopuścić do zniszczenia tego ważnego ośrodka przemysłowego i komunikacyjnego.

Rozgłośnia chińskich władz ludowych podała, że wszystkie punkty oporu okrążonych wojsk kuomintangowskich na południe od Su - czou — zostały zlikwidowane.

Na północ od Hankou oddziały ludowe zajęły miasta Ma Czeng i Wa - Juan.

Wśród zlikwidowanych wojsk znajdują się m. in. 3 grupy armii: 2-ga, 13-ta i 16-ta.

LONDYN, (PAP). — Chińska rozgłośnia ludowa komunikuje, że zlikwidowane armie nacjonalistyczne bezskutecznie próbowały przedrzeć się na południe do głównych linii obronnych Czang Kai szeka, znajdujących się nad rzece Jang - Tse.

Zniszczenie tych sił nieprzyjacielskich umożliwia obecnie 16 kolumnom wojsk ludowych połączenie się z pozostałymi armiami w środkowych Chinach, w celu podjęcia ofensywy na froncie Nankin — Szanghaj.

Inne kolumny ludowe posuwają się na południe wzdłuż linii kolejowej Pekin — Hankou.

DESPERACJE PLANY USA

MOSKWA, (PAP). — Korespondent agencji TASS donosi z Szanghaju, że w dobrze poinformowanych kołach zagranicznych omawia się nowe starania amerykańskie, mające na celu wykorzystanie krytycznej sytuacji Kuomintangu dla zaborczych planów USA.

Przedstawiciele St. Zjednoczonych w Chinach wysunęli wobec rozpadającego się reżimu kuomintangowskiego nowe żądania. Żądania te zostały sformułowane jako warunki dalszej amerykańskiej pomocy w walce przeciwko siłom demokratycznym w Chinach.

Warunki Stanów Zjednoczonych są następujące: 1) Otwarcie największego szlaku wewnętrznej komunikacji wodnej na rzece Jang Tse Kiang dla floty wojennej i handlowej St. Zjednoczonych. Przyjęcie tego warunku oznaczałoby ustanowienie w tym ogromnie ważnym rejonie otwartej kontroli wojskowe Stanów Zjednoczonych, co jest sprzeczne z zasadą suwerenności Chin. 2) Stany Zjednoczone domagają się, aby wyspa Formoza została przekształcona na wspólną amerykańsko - chińską bazę wojskową.

Rzecz jasna — podaje korespondent TASS, że w dobrze poinformowanych kołach zagranicznych Szanghaju panuje przekonanie, że przyjęcie bezprawnych żądań amerykańskich nie mogło by uratować beznadziejnej sprawy reżimu kuomintangowskiego. Żądania USA ocenia się w Szanhaju jako desperackie wysiłki Wall - Street, mające na celu opanowanie Chin.

Świat pracy ma pierwszeństwo w nabywaniu tłuszczów

WARSZAWA (PAP). Z dniem 1 stycznia 1949 r. wprowadzone zostały tzw. „bony tłuszczowe", na podstawie których posiadacz ich będzie miał pierwszeństwo zakupu przysługującej mu ilości tłuszczu co 10 dni.

Bony tłuszczowe wprowadzone zostały w celu należytego zaopatrzenia ludności pracującej okręgów przemysłowych i najbardziej zagęszczonych. Z tego też względu nie zostały one wprowadzone na terenie całego kraju, a jedynie w większych ośrodkach przemysłowych, a mianowicie: w woj. śląsko-dąbrowskim, w miastach: Katowice, Bytom, Zabrze, Gliwice, Będzin, Sosnowiec, Chorzów, Tarnowskie Góry, Pszczyna, Rybnik, Bielsko i Zawiercie.

W woj. łódzkim: w miastach — Ozorków, Zgierz, Tomaszów Mazowiecki, Pabianice, Zduńska Wola oraz Łódź. W woj. warszawskim: w miastach — Prószków, Żyrardów, Ursus oraz Warszawa. W woj. kieleckim w mieście Częstochowa. W woj. wrocławskim: w miastach — Wałbrzych, Dzierżoniów, Jelenia Góra, Kłodzko oraz Wrocław. W woj. gdańskim: w Gdańsku, Sopocie i Gdyni. W woj. krakowskim: w Chrzanowie i w Białej. W woj. szczecińskim w Szczecinie.

Ustalone zostały następujące kategorie bonów tłuszczowych: „PZ" — 2 kg tłuszczu miesięcznie, bony „NZ" — 1.75 kg miesięcznie, bony „PR" — 1.50 kg miesięcznie, bony „R" 0.75 kg miesięcznie oraz bony „RD" — 0,75 kg miesięcznie.

Bony tłuszczowe nie są jakąś nową formą dawnych kartek aprowizacyjnych, na które przysługiwało zaopatrzenie po specjalnie niskich cenach reglamentowanych, a wprowadzone zostały jedynie, w celu zapewnienia pierwszeństwa zakupu dla świata pracy.

Niezależnie od możliwości kupna na bony tłuszczowe każdy będzie mógł nabywać tłuszcze w sklepach w wolnej sprzedaży, po cenach rynkowych.

(Dokończenie na str. 6)

Komunikat Wydziału Propagandy KC PZPR

Wydział Propagandy Masowej KC PZPR zawiadamia, że w dniu 14 stycznia 1949 r. o godz. 17 w sali przy Al. Wyzwolenia Nr 3-5 odbędzie się odczyt tow. Adama Schaffa na temat: „XXV Rocznica śmierci Lenina". Wstęp wolny.

Osiągnięcia Albańskiej Republiki Ludowej

11 stycznia 1946 r. proklamowana została w Tiranie Albańska Republika Ludowa. 3 lata istnienia Republiki, to droga zwycięstw narodu albańskiego, który dzięki ustrojowi demokracji ludowej podnosi nieprzerwanie swój poziom życia i kultury.

Naród albański obchodzić będzie 3-cią rocznicę istnienia Ludowej Republiki Albańskiej w radosnym i podniosłym nastroju.

Entuzjazm pracy ogarnął cały kraj. Robotnicy, chłopi, inteligencja pracująca — wszystkie warstwy ludności albańskiej pracują z oddaniem dla dobra kraju. Naród albański, który zdobył swą wolność i niezależność za cenę wielkich ofiar, nie szczędzi wysiłków, aby jak najprędzej zlikwidować wszystkie oznaki zacofania, zarówno w dziedzinie kulturalnej, jak i gospodarczej.

Niegdyś, za czasów reakcyjnego rządu króla Zogu, analfabeci stanowili 83 proc. ludności. Obecnie realizowana jest zasada siedmioletniego nauczania powszechnego, a liczba szkół oraz uczniów wzrosła w trójnasób w porównaniu z rokiem 1938. Dopiero w okresie powojennym powstały w Albanii wyższe uczelnie: Uniwersytet, Instytut Pedagogiczny, Instytut Rolniczy, szkoły muzyczne i Szkoła Sztuk Pięknych.

W dawnej Albanii prawie wszystkie grunty orne były własnością obszarników, którzy bezlitośnie uciskali masy chłopskie. Dopiero rewolucja ludowa, jaka dokonała się w Albanii, zmieniła oblicze wsi. Uległy likwidacji wielkie majątki ziemskie, przy czym 320 tysięcy hektarów gruntu rozparcelowano między robotników rolnych oraz biedotę wiejską. Dzięki ofiarnej pracy chłopów oraz pomocy okazanej im przez ludowo - demokratyczny rząd Albanii, powierzchnia obszarów siewnych, jak również i produkcja rolnicza, przekroczyły już znacznie poziom przedwojenny.

Ale masy albańskiego chłopstwa pracującego nie poprzestają na tych osiągnięciach. Jak widać z danych, dotyczących rozwoju spółdzielczości rolnej w Albanii, chłopi dążą do dalszego rozwoju gospodarstwa wiejskiego, które by odpowiadało stycznych. Nowa Albania buduje u siebie podwaliny zmechanizowanego gospodarstwa wiejskiego, któreby odpowiadało interesem ludności pracującej

Mała, górzysta Albania, gdzie dawniej uprawiano ziemię najbardziej prymitywnymi narzędziami: motyką i sochą — liczy już teraz 25 ośrodków maszyn rolniczych, wyposażonych w 167 traktorów. Plan dwuletni, do którego realizacji lud Albanii przystąpił z początkiem nowego roku, otwiera szerokie perspektywy rozwoju dla gospodarstwa wiejskiego. Z końcem planu dwuletniego powierzchnia obszarów uprawnych wzrośnie przeszło dwukrotnie w porównaniu z rokiem 1948. Przewiduje się m. in. powstanie 100 wzorowych zelektryfikowanych wsi.

W oparciu o pomoc Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej, ludność pracująca Albanii tworzy nowoczesny przemysł, który będzie mógł dotrzymać kroku rozwojowi gospodarczemu kraju i zaspokoić potrzeby jego ludności. Zbudowane zostały dwie linie kolejowe, szereg elektrowni. W latach 1949 — 1950 zostanie uruchomiona wielka cukrownia, kombinat włókienniczy i skórzany, szereg siłowni wodnych i cieplnych. Realizacja planu dwuletniego całkowicie przeobrazi oblicze Albanii.

Decydującą rolę w osiągnięciach ludu albańskiego przy budowaniu nowego życia, odegrał Związek Radziecki, który nie dopuścił do opanowania Albanii przez monopolistów anglo - amerykańskich. Pomoc Związku Radzieckiego zapewni la szybką odbudowę zrujnowanej przez wojnę gospodarki Albanii. Pomoc ta zapewnia dalszy rozwój kraju na drodze do socjalizmu.

B. Drajaszew.

Dyrektor MBP, D. A. Morse przybył do Polski

Dnia 10 bm. w godzinach rannych przybył do Warszawy z Genewy generalny dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy p. Dawid A. Morse. Na dworcu Głównym gościa witali dyrektor Gabinetu Ministra Pracy i Opieki Społecznej Zieliński i wicedyrektor Nowiński oraz dyrektor Departamentu Pracy — Altman

P. Dawid A. Morse powołany został na stanowisko generalnego dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy w połowie 1948 r.

Pobyt generalnego dyrektora MBP w Polsce trwać będzie około 7 dni. Przewidziane jest zwiedzanie stolicy i fabryki Wedla oraz fabryki im. gen. Świerczewskiego. Następnie gość zapozna się z zagadnieniami pracy i opieki społecznej na Wybrzeżu, na Górnym i Dolnym Śląsku oraz w Krakowie. Program pobytu przewiduje również zwiedzenie Oświęcimia.

Zaopatrzenie włókiennictwa w artykuły pomocnicze

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego CZP Wł. wykonała roczny plan w 110 proc., osiągając w 1948 r., w porównaniu z rokiem 1947 podwojenie obrotów zarówno pod względem ilości, jak i wartości.

Wielu artykułów technicznych i pomocniczych, które do niedawna stanowiły tzw. pozycje deficytowe, dostarcza obecnie Centrala bez żadnych ograniczeń. Do artykułów tego rodzaju należą: artykuły techniczne ze skóry, kwas siarkowy, soda kaustyczna, kalafonia, mydło, łożyska kulkowe, jak również niektóre barwniki.

W dziedzinie ulepszeń systemu pracy w Centrali należy stwierdzić poważną poprawę na odcinku bezpośredniego zaopatrywania fabryk w potrzebne artykuły z pominięciem ogniw pośrednich. Dzięki temu uzyskano poważne zmniejszenie kosztów transportu i zwiększenie rentowności placówek Centrali.

Tow. min. Minc dziękuje pracownikom przemysłu naftowego

Minister przemysłu i handlu wystosował do pracowników przodujących zakładów przemysłu naftowego telegramy, w których wyraża podziękowanie za przedterminowe wykonanie planu, o treści następującej:

„Dziękuję kierownictwu i wszystkim pracownikom zatrudnionym w rafinerii w Czechowicach za przedterminowe wykonanie planu za rok 1948. Przedterminowe wykonanie planów przyspiesza odbudowę Kraju i zapewnia dobrobyt masom pracującym.

Życzę wszystkim pracownikom w Nowym Roku 1949 dalszego powodzenia w ich pracy przy budowie Polski Socjalistycznej. Minister przemysłu i handlu — Hilary Minc.

„Proszę przekazać wszystkim pracownikom Sekcji Grabownica i Mokre, moje podziękowanie za przedterminowe wykonanie planu za rok 1948.

Życzę wszystkim pracownikom w Nowym Roku 1949 dalszej owocnej pracy przy pogłębianiu osiągnięć Polski Ludowej. Minister Przemysłu i Handlu — Hilary Minc.

Nowe podatki w USA na pokrycie rozdętego budżetu

Koła postępowe protestują przeciwko polityce Trumana

WASZYNGTON (PAP). — Prezydent Truman przedstawił Kongresowi projekt budżetu na rok podatkowy 1949/50. Budżet ten przewiduje wydatki w wysokości 41,8 miliardów dolarów. Ponad 50 proc. budżetu obejmują wydatki związane ze zbrojeniami i polityką zagraniczną rządu amerykańskiego. Wydatki te wyrażają się w łącznej kwocie 21 miliardów dolarów.

W związku z rozdętym budżetem wojskowym Truman zapowiedział wprowadzenie nowych podatków, które mają przynieść skarbowi 4 miliardy dolarów.

Wydatki związane z polityką zagraniczną rządu amerykańskiego, obejmują przede wszystkim koszty planu Marshalla oraz pomoc dla Grecji, Turcji, Chin i Korei. Projekt budżetowy przewiduje w rubryce „pomoc zagraniczna" największe wydatki dla Niemiec i Japonii.

Ogromne wydatki, przeznaczone na finansowanie zbrojeń i polityki zagranicznej rządu, wpłynęły oczywiście na zmniejszenie do minimum dotacyj na cele społeczne, oświatowe, na budowę domów i na ubezpieczenia.

Protesty społeczeństwa

N. JORK (PAP). — Komitet Wykonawczy amerykańskiej partii postępowej ogłosił deklarację, w której domaga się, aby prezydent Truman dotrzymał swych przyrzeczeń w sprawie utrwalenia pokoju i w tym celu podjął rokowania ze Związkiem Radzieckim dla uregulowania najważniejszych spornych zagadnień.

Deklaracja stwierdza, że proponowany przez Trumana ogromny budżet wojskowy godzi w interesy narodu amerykańskiego, a polityka organizowania bloków wojskowych stoi w sprzeczności z zapewnieniami o pokojowych dążeniach rządu USA.

Treść deklaracji została uchwalona na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego, w którym uczestniczyło 30 działaczy partii z 13 stanów. W deklaracji czytamy m. in.:

„Dwa tygodnie temu prezydent Truman zwrócił się do narodu amerykańskiego z apelem o poparcie jego starań, mających na celu „przekonać rząd radziecki, że chcemy jedynie i tylko pokoju". Tym razem Departament Stanu zakomunikował, że przygotowuje północnoatlantycki sojusz wojskowy, który przewiduje zaopatrywanie pięciu krajów europejskich, uczestniczących w bloku zachodnim, w broń amerykańską. Równocześnie min. Forrestal domaga się, aby organa wykonawcze rządu USA otrzymały prawo przesyłania broni do jakiegokolwiek kraju bez uprzedniej zgody Kongresu.

Prezydent Truman — podkreśla deklaracja — może obecnie udowodnić, że „chcemy jedynie i tylko pokoju" — przez rozpoczęcie rokowań ze Związkiem Radzieckim dla uregulowania wszystkich spornych zagadnień i zakończenia „zimnej wojny". Partia postępowa apeluje do prezydenta Trumana, aby odrzucił propozycje Departamentu Stanu, Vandenberga, Forrestala, dotyczące zawarcia północno - atlantyckiego paktu i wysłania broni amerykańskiej zagranicę. Partia postępowa domaga się również zniesienia ustawy Taft - Hartley i wprowadzenia z powrotem aktu Wagnera bez poprawek, proponowanych przez Trumana.

Apel pokojowy pracowników kultury

N. JORK (PAP). — W dniu 25 marca nastąpi otwarcie zjazdu pracowników kultury Stanów Zjednoczonych, poświęconego sprawie pokoju i porozumienia między USA a ZSRR.

Przedstawiciele amerykańskiego świata kultury i sztuki wystosowali do Komitetu organizacyjnego zjazdu apel, który stwierdza m. in.: „Jak długo sytuacja międzynarodowa jest napięta, tak długo niebezpieczeństwo zagraża pokojowi, stopie życiowej naszego narodu i jego demokratycznym prawom".

Apel stwierdza konieczność stworzenia warunków, sprzyjających współpracy między St. Zjednoczonymi a Zw. Radzieckim.

Ludność Bizonii burzy się przeciw polityce Anglosasów

Byli oficerowie hitlerowscy stoją na czele „brygad robotniczych"

MOSKWA. (PAP). — „Prawda" w korespondencji z Berlina pióra Karolkowa stwierdza, iż angloamerykańskie władze okupacyjne przekształciły Zagłębie Ruhry w strefę zakazaną, zabraniając dziennikarzom zagranicznym zwiedzania Zagłębia.

Karolkow stwierdza, że główną przyczyną zamknięcia dostępu do Zagłębia Ruhry i całej Bizonii jest dążenie władz angloamerykańskich do ukrycia rosnącego niezadowolenia ludności niemieckiej z polityki mocarstw zachodnich.

Przed paroma dniami władze angloamerykańskie odmówiły zezwolenia na zwiedzanie Ruhry dziennikarzom radzieckim, przebywającym w Berlinie, motywując swój zakaz tajemniczymi „względami technicznymi".

Ludność niemiecka — pisze Karolkow — po ostatnich decyzjach londyńskich zdaje sobie coraz lepiej sprawę z prawdziwych intencji Stanów Zjednoczonych i Anglii wobec Niemiec Zachodnich. Ludność Niemiec Zachodnich zaczyna rozumieć całą grozę gospodarki rabunkowej Anglików i Amerykan w Zagłębiu Ruhry, zdaje sobie coraz bardziej sprawę z niebezpieczeństwa rozbicia Niemiec, odrodzenia potężnych monopoli, odbudowy armii niemieckiej, z niebezpieczeństwa systematycznej propagandy antyradzieckiej propagandy podżegającej do wojny.

Nastroje ludności niemieckiej, która nie chce się pogodzić z polityką angloamerykańską są niewygodne dla angloamerykańskich władz okupacyjnych. Dlatego też następuje izolacja nietylko Zagłębia Ruhry lecz również całej Bizonii. Władze angielskie zażądały dodatkowo 5 tysięcy policjantów dla bardziej ścisłego obsadzenia granicy angielskiej strefy okupacyjnej. Siły wojskowe, utworzone na terenie Bizonii już obecnie przewyższają liczebnie stan armii niemieckiej z okresu republiki weimarskiej. W tych warunkach — kończy Karolkow — Anglicy wolą działać bez świadków i to są właśnie „względy techniczne" dla których władze angielskie zabraniają dziennikarzom zagranicznym zwiedzania Zagłębia Ruhry.

BERLIN, (PAP). — W kołach dziennikarskich podają, że anglo amerykańskie władze okupacyjne w dalszym ciągu formują na terenie Bizonii niemieckie oddziały wojskowe. W okręgu Osnabrück — Aachen znajdują się koszary oddziałów wojskowych, które otrzymały nazwę „brygad robotniczych". Na czele tych oddziałów stoją byli oficerowie hitlerowscy.

Władze brytyjskie starają się przede wszystkim zwerbować żołnierzy niemieckich, którzy podczas wojny służyli w zmotoryzowanych dywizjach „Grossdeutschland" i „Viking". W miejscowościach Gladbach i Krefeld przebudowano magazyny i fabryki na koszary.

Władze amerykańskie zorganizowały pod Frankfurtem ośrodek werbunkowy dla żołnierzy niemieckich. Amerykanie werbują równocześnie faszystów polskich, czeskich i jugosłowiańskich, którzy mają służyć w tworzących się odziałach wojskowych pod dowództwem niemieckim.

Wielkie osiągnięcia w odbudowie wyzwolonej Mandżurii

Ostatni numer pisma „O trwały pokój, o demokrację ludową" podaje szereg informacji, ilustrujących rozwój wyzwolonej Mandżurii.

Dwa lata odbudowy po zwycięstwie nad Japonią, stwierdza pismo, stworzyły trwałą podstawę dla wykonania planu produkcyjnego mandżurskiego rządu ludowego na rok 1948. Plan przewiduje inwestycje w wysokości 7,5 miliona dolarów w przemyśle i rolnictwie wyzwolonej Mandżurii.

Północno - mandżurskie kopalnie dają już ponad 5 milionów ton węgla. Pracując po nowemu, północno - mandżurskie kopalnie podniosły przeciętną wydajność pracy w porównaniu z wydajnością pracy podczas japońskiej okupacji o 62 proc. Jeśli porównamy produkcję energii elektrycznej w okresie pierwszych pięciu miesięcy minionego roku z produkcją tegoż okresu roku bieżącego — to wzrosła ona dwukrotnie. Odbudowana została i uruchomiona większość dróg kolejowych. Tereny wyzwolone dostarczyły przemysłowi licznych majstrów, którzy zastąpili japońskich techników i dyrektorów, usuniętych po kapitulacji Japonii. Tysiące zdolnych i wykwalifikowanych robotników zostało inżynierami i dyrektorami przedsiębiorstw, 14 dyrektorów mandżurskich elektrowni i 200 kierowników rozmaitych oddziałów w fabrykach — byli to robotnicy. Około 1000 górników zajęło kierownicze stanowiska w kopalniach.

Nowa demokratyczna reforma rolna zlikwidowała feudalne stosunki i dokonała podziału ziemi wśród chłopów na obszarach, stanowiących 70 proc. terenu całej Mandżurii. Reforma rolna zapewniła wzrost zaopatrzenia miast w produkty rolne i stworzyła podstawę dla szerokiej produkcji rolnej.

Brytyjskie masy robotnicze sprzeciwiają się polityce rządu

LONDYN, (PAP). Brytyjski minister finansów Cripps, wygłosił przemówienie, w którym ostro wystąpił przeciwko żądaniom robotniczym podwyżki płac. Cripps usiłował szantażować brytyjskie masy robotnicze twierdzeniem, że żądania te „zagrażają sprawie odbudowy gospodarczej Wielkiej Brytanii".

Przemówienie to, wygłoszone na zebraniu labourzystów w Workington, uważane jest za zapoczątkowanie przez rząd kampanii wyborczej i za wskazówkę, po jakiej linii pójdzie polityka przedwyborcza Labour Party. Przypuszcza się, że rząd, zwalczając żądania robotnicze, pragnie pozyskać głosy klas średnich.

Należy podkreślić, że rządowa polityka zamrożenia płac robotniczych spotkała się z gorącym sprzeciwem brytyjskich mas pracujących. Żądania podwyżki płac wysunięte są przez wiele związków zawodowych z potężną półmilionową organizacją zawodową kolejarzy na czele. Ogromna ilość tzw. strajków nieoficjalnych, tzn. nie uznanych przez centralne władze związków zawodowych (TUC), jest dowodem, że wśród brytyjskich klas robotniczych nie ustaje walka o poprawę bytu i o normalne warunki pracy.

W kołach związkowych przyjęto przemówienie Crippsa jako zapowiedź ostrej walki rządu z masami pracującymi.

Protest studentów belgradzkich przeciw terrorowi kliki Tito

SOFIA (PAP). Redakcja dziennika „Rabotniczesko Delo" otrzymała apel studentów uniwersytetu belgradzkiego do demokratycznej młodzieży całego świata. W apelu tym czytamy m. in.: „Minęło 6 miesięcy od dnia opublikowania historycznej rezolucji Biura Informacyjnego, która zdemaskowała zdradziecką działalność kierownictwa jugosłowiańskiej partii komunistycznej. Studenci uniwersytetu belgradzkiego, wierni swym tradycjom, solidaryzowali się z rezolucją Biura Informacyjnego. Zdradzieckie kierownictwo jugosłowiańskiej partii komunistycznej zastosowało wobec studentów, którzy pozostali wierni zasadzie internacjonalistycznej, proletariackiej solidarności i marksizmowi - leninizmowi, — ostre represje. Najbardziej wartościowych studentów wydala się z uniwersytetu, wyklucza się z partii i aresztuje się. Aresztowani towarzysze znajdują się w więzieniach w niezwykle ciężkich warunkach.

Dotąd aresztowano przeszło 250 studentów uniwersytetu belgradzkiego. Losu ich nikt nie zna. W tym stanie rzeczy zwracamy się do młodzieży demokratycznej świata z apelem:

„Pomóżcie nam w naszej walce o powrót naszej partii do braterskiej rodziny partii komunistycznych. Protestujcie przeciwko usunięciu z uniwersytetu szczerych komunistów, przeciwko aresztowaniu studentów, którzy zachowali wierność nauce Lenina — Stalina. Niech żyje Biuro Informacyjne! Niech żyje towarzysz Stalin!"

TRIEST (TELEPRESS).

W Trieście ukazał się słowiański dziennik „Delo", organ Słoweńców, którzy pozostali wierni i lojalni w stosunku do światowego frontu demokracji ze Związkiem Radzieckim na czele.

Sofulis tworzy nowy rząd w Grecji

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse podaje z Aten, że pomiędzy Sofulisem i Tsaldarisem nastąpiło porozumienie w sprawie utworzenia nowego rządu, którego skład będzie ogłoszony w środę. Dzięki przyciągnięciu do rządu partii socjal - demokratycznej, Sofulis i Tsaldaris zapewnili nowemu gabinetowi nieznaczną większość głosów w parlamencie.

Pierwszym krokiem nowego reżimu będzie złożenie wniosku w sprawie przedłużenia wakacji parlamentarnych o dalszych 6 miesięcy. W ten sposób nowy reżim zapewni sobie na pół roku pełną swobodę działania.

Terror kolonialny w Kongo

BRUKSELA (PAP). — Belgijskie ministerstwo kolonii stwierdza, że w kolonii belgijskiej Kongo wzmaga się opór przeciwko władzy gubernatora belgijskiego, Jungersa. Gubernator „zmuszony był" niejednokrotnie stosować represje wojskow w celu zdławienia ruchu oporu.

Organ belgijskiej partii socjalistycznej „Peuple" komentując powyższy raport pisze m. in.: „Dławienie siłą zbrojną ruchu oporu ludności w Kongo, domagającej się ludzkich warunków bytu, nie przynosi zaszczytu rządowi belgijskiemu. Utrzymanie porządku w kraju, na które powołuje się gubernator belgijski w Kongo staje się fikcją, jeżeli porządek ten nie zapewnia ludności podstawowych środków utrzymania".

Depesza kierowników akcji świetlicowej do Prezydenta RP

Prezydent RP. otrzymał następującą depeszę:

„Pierwszy Centr. Kurs Kierowników szkolenia świetlicowego, zorganizowany przez Biuro dla Spraw Młodzieżowych Ministerstwa Oświaty, po przeszkoleniu i przepracowaniu materiałów ideologicznych Kongresu Zjednoczeniowego w głębokim zrozumieniu konsekwencji historycznych decyzji tego Kongresu, deklaruje z pełnym poczuciem odpowiedzialności i szczerym entuzjazmem wzniożoną pracę w dziele wychowania młodzieży na pełnowartościowych świadomych budowniczych Polski Socjalistycznej".

Wymiana depesz z okazji święta Radzieckiej Białorusi

W związku z 30-leciem powstania Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej nastąpiła wymiana depesz pomiędzy prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem, a przewodniczącym Rady Ministrów BSRR A. E. Kleszczewem.

Przyjęcie w MSZ

Minister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 10 bm. posła Bułgarii w Warszawie p. Pawła Tagaroff z wizytą pożegnalną.

Tydzień przyjaźni albańsko-radzieckiej

TIRANA, (PAP). — Agencja „ATA" donosi, że z okazji Tygodnia Przyjaźni Albańsko - Radzieckiej ludność pracująca Albanii uchwaliła na licznych wiecach tekst depeszy do Generalisimusa Stalina. Depesza ta wyraża wdzięczność narodu albańskiego dla Generalissimusa Stalina i WKP(b) za bezinteresowną pomoc w odbudowie kraju.

Kongres intelektualistów francuskich

PARYŻ, (PAP). — Delegacja francuska, która uczestniczyła we wrocławskim Kongresie Intelektualistów oraz Tymczasowy Kraowy Komitet postanowiły wystosować apel do wszystkich intelektualistów francuskich w sprawie zwołania krajowego kongresu dla obrony kultury i pokoju. Kongres zapowiedziano na kwiecień w Paryżu.

Głód w Hajderabadzie

MOSKWA, (PAP). — Agencja TASS donosi z Delhi, że w Hajdebaradzie sytuacja szerokich mas uległa w ciągu ostatnich miesięcy dalszemu pogorszeniu. W kraju tym panuje głód, którego ofiarą padają tysiące ludzi. W Hajdebarad szerzy się również epidemia cholery.

Wykrycie hitlerowskiej organizacji w Austrii

WIEDEŃ, (PAP). — Władze policyjne wykryły nową nielegalną organizację hitlerowską z centralą w Grazu. Organizacja ta obejmowała swą działalnością Tyrol i Styrię. Aresztowano 5 osób.

W 6-tym dniu procesu „redaktora" z prasy gadzinowej

W 6-tym dniu procesu przeciw współpracownikom NKW oskarżony Trepanowski zeznaje, jako by po przybyciu po Powstaniu Warszawskim w 1944 roku do Krakowa zgłosił się na konspiracyjny punkt kontaktowy, gdzie otrzymał polecenie wstąpienia do niemieckiej agencji prasowej

Następny z kolei oskarżony Pudłowski zeznaje, że autorką prac „literackich", noszących często jego podpis była Anda Kitschman. Oskarżony usiłuje przekonać Sąd, iż główną przyczyną jego współpracy z prasą gadzinową była chęć zdobycia „Ausweisu".

Oskarżony Pągowski zeznaje, jako by miał utrzymywać kontakt z gettem warszawskim, skąd zdobyte wiadomości przekazywał organizacji podziemnej.

Oskarżony nie przyznaje się do autorstwa 2 artykułów o tendencjach antyżydowskich.

Prokurator przedstawił Sądowi artykuł oskarżonego Sierzputowskiego o tendencjach antyżydowskich, w którym opisuje on w złośliwy sposób dzieje Żydów w Warszawie.

Artykuł oskarżonego ukazał się w chwili zarządzenia gen. gubernatora o tworzeniu gett na terenie GG.

Po zakończeniu postępowania dowodowego przemówienia oskarżycielskie wygłosili prokuratorzy: Kozłowski i Witkowski.

Po wnikliwych szeroko uzasadniających winę oskarżonych przemówieniach prokurator Witkowski zażądał następujących kar: Sierzputowski Antoni — 15 lat więzienia, Szlarski Alfred — 12 lat, Ziemkiewicz Ludwik i Pągowski — po 10 lat, Mann Kazimierz — 8 lat, Pudłowski Czesław i Leśniewski Władysław — po 6 lat, Trepanowski Tadeusz, Augustowski Kazimierz i Wolski Jan — po 5 lat więzienia.

W stosunku do oskarżonego Kwiatkowskiego Mieczysława prokurator zażądał kary według uznania Sądu.

Rok 1949 punktem wyjścia realizacji planu sześcioletniego

Expose tow. Premiera Józefa Cyrankiewicza – wygłoszone w Sejmie w dniu 10 stycznia 1949 r.

Wysoka Izbo!

Rząd, któremu mam zaszczyt przewodniczyć, znajduje się u steru władzy od dwóch lat i wchodzi w trzeci rok swej działalności. Rząd ten wyszedł ze zwycięskich wyborów roku 1947. Znaczenie tego zwycięstwa oceniamy dziś z perspektywy tych dwóch lat, które o tyle posunęły naprzód nasz kraj. Stoczyliśmy wówczas, w styczniu roku 1947, decydującą walkę polityczną o przyszłość naszego państwa, o jego charakter ludowy, o jego ustrój demokratyczny i o możliwości dalszego rozwoju naszej demokracji ludowej w kierunku, odpowiadającym interesom mas ludowych i najlepiej pojętym interesom państwa.. Rozgromiliśmy w tych wyborach polityczne siły wstecznictwa, które podjęły wtedy decydującą próbę zawrócenia Polski z drogi, na którą weszła w momencie utworzenia Krajowej Rady Narodowej, którą zdecydowanie pomaszerowała od pierwszych dni niepodległości, od Chełma i Lublina poczynając.

Zwycięstwem wyborczym w styczniu 1947 r. fundamenty Polski Ludowej zostały ugruntowane. Otwarły się możliwości szybkiego marszu naprzód. Podjął ten marsz nowy rząd, powołany przez stronnictwa zwycięskiego Bloku Demokratycznego.

Rok 1947 stał się rokiem wielkiego wysiłku w zakresie umocnienia i usprawnienia aparatu naszego młodego państwa ludowego, wytępienia resztek band.

Mając, dzięki rozgromieniu reakcji, oczyszczone przedpole polityczne, przystąpiliśmy równocześnie do realizowania pierwszego w historii naszego kraju wielkiego planu gospodarczego — Trzyletniego Planu Odbudowy, którego rok ostatni jest właśnie przed nami. Rok 1947 był pierwszym rokiem planowej akcji odbudowy i rozbudowy gospodarczej. Jednocześnie zaś dokonały się w życiu politycznym Polski głębokie i decydujące przemiany, których największe nasilenie przypadło na rok 1948.

Rok 1948 — rokiem jedności

Rok ten przejdzie do historii Polski i polskiego ruchu robotniczego pod mianem roku jedności, bo nastąpiło w ciągu tego roku połączenie partii robotniczych.

Zlikwidowany został półwiekowy przeszło rozłam w naszym ruchu robotniczym. Zjednoczona we wspólnej, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej klasa robotnicza może teraz z większą skutecznością walczyć w obronie interesów wszystkich ludzi pracy w Polsce.

Może wespół z ruchem ludowym, który również kroczy ku zjednoczeniu i innymi Stronnictwami Bloku Demokratycznego skuteczniej bronić interesów drobnego i średniego rolnika, pracującego inteligenta i rzemieślnika — wszystkich ludzi pracy— olbrzymiej większości narodu.

Kongres Zjednoczeniowy partii robotniczych uformował ostatecznie polityczną organizację polskiej klasy robotniczej. Ale dał on coś znacznie więcej — porwał masy pracujące do wielkiego wysiłku twórczego w postaci przedkongresowego współzawodnictwa pracy, Akt zjednoczenia nabiera zupełnie szczególnego wydźwięku, gdy uprzytomnimy sobie, jak głęboko sięgnęło w masy zrozumienie jego doniosłości — skoro wydobyły one z siebie taki ogrom wysiłku. Obliczamy wyniki współzawodnictwa kongresowego na 6 miliardów złotych. Ale w gruncie rzeczy nie dają się one wymierzyć w ogóle, bo stanowią one już trwałe przeobrażenie w podejściu szerokich mas do zagadnienia pracy w ustroju demokracji ludowej.

A to nowe podejście do pracy i wysiłku twórczego staje się dziś kluczem naszych wszystkich sukcesów na przyszłość. Sukcesów nie tylko czysto gospodarczych, ale i politycznych, kulturalnych, społecznych. Wszystkie one zależą od naszego rozwoju gospodarczego, od potencjału przemysłowego i rozmiarów produkcji przemysłowej i rolniczej.

Pozycje wyjściowe dla planu 6-letniego

Wchodzimy w ostatni rok Planu Trzyletniego. Rok ten będzie zarazem rokiem przygotowań do podjęcia realizacji drugiego z kolei planu — Planu Sześcioletniego. Plan ten przekształci oblicze naszego kraju.

W roku 1955 — ostatnim roku Planu Sześcioletniego Polska będzie krajem zharmonizowanej gospodarki przemysłowo - rolniczej, w którym produkcja przemysłowa będzie dwukrotnie większa, niż obecna, a rolnicza wzrośnie o 35 — 40 proc.

Pchnie on Polskę potężnie naprzód wyrywając ją ostatecznie z tego zacofania, w jakie pogrążyły ją lata niewoli i nierządu kapitalistyczno-obszarniczego.

Punktem wyjścia dla owego wielkiego planu sześcioletniego jest rok, w który wchodzimy. Rok o tyle decydujący, że zamyka on okres trzyletniego planu odbudowy. Musimy wytężyć wszystkie siły, by plan trzyletni zrealizować z nadwyżką. Stworzymy sobie w ten sposób lepsze pozycje wyjściowe dla następnego planu, który wprowadzi Polskę na drogę rzeczywistego dobrobytu i wspaniałego rozkwitu we wszystkich dziedzinach. Mamy wszelkie warunki, by osiągnąć zamierzone przez nas wyniki, jakkolwiek ambitne nam się dziś wydają. Pewność zwycięstwa opieramy na wynikach naszej dotychczasowej pracy nad budową Polski Ludowej.

Przyjrzyjmy się jej wynikom w roku ubiegłym i zamierzeniom na rok 1949.

Rok 1948 — jest oczywiście tylko wycinkiem całego powojennego okresu odbudowy i przebudowy.

Jest wycinkiem całego okresu wytężonej pracy robotników, chłopów — całego świata pracy.

Na wstępie trzeba choćby kilku ilustrującymi cyframi zdać sobie sprawę z całości:

Bilans odbudowy kraju

Po wojnie zainwestowaliśmy w gospodarczą odbudowę Kraju 450 miliardów złotych.

Osiągnęliśmy w listopadzie 1948 r. wskaźnik stanu produkcji przemysłowej 150 w stosunku do 100 z listopada 1937 r. W rolnictwie zlikwidowaliśmy ponad 6 milionów hektarów odłogów i osiągnęliśmy samowystarczalność zbożową. Zagospodarowaliśmy Ziemie Odzyskane, osiedlając tam ponad 5 milionów Polaków i inwestując około 150 miliardów złotych, zespalając tę część Polski całkowicie i definitywnie z Macierzą. Przystąpiliśmy do odbudowy zniszczonych miast ze Stolicą na czele, inwestując w samej tylko Warszawie około 48 miliardów złotych.

Odbudowaliśmy 2.217 mostów kolejowych i kołowych ogólnej długości 94 km. Odbudowaliśmy nasze porty, które w 1948 r. osiągnęły ponad 16 milionów ton przeładunku.

Uruchomiliśmy transport kolejowy, którego przewozy towarowe i pasażerów przekroczyły już poziom przedwojenny.

To kilka tylko cyfr z frontu odbudowy naszego kraju w okresie powojennym. W cyfrach tych zawarty jest ogrom wysiłku jakiego musiał dokonać naród polski pod przewodnictwem klasy robotniczej.

Jesteśmy na początku drogi, która jest drogą do socjalizmu i cokolwiek powiemy o naszych dotychczasowych osiągnięciach, nie możemy zapominać, że czeka nas jeszcze większa praca, by zlikwidować smutną spuściznę ustroju kapitalistycznego w postaci zacofania gospodarczego, analfabetyzmu, zaniedbań w dziedzinie zdrowia oraz aby zaleczyć rany zadane nam przez wojnę, aby pokonać dalsze trudności na drodze do zbudowania w Polsce nowego życia, opartego na sprawiedliwości społecznej oraz gospodarczego i kulturalnego podniesienia całego Narodu na wyższy poziom.

Otóż rok 1948 — to ważny i z wielu względów przełomowy wycinek całego okresu odbudowy.

Rok 1948 .to drugi rok trzyletniego Planu Odbudowy gospodarczej. Jest to rok znacznego wzmożenia potencjału gospodarczego kraju, to jest rok znacznego wzrostu wytwórczości we wszystkich dziedzinach, to rok podniesienia stopy życiowej mas pracujących.

Rozszerzenie zakresu gospodarki planowej

Te duże osiągnięcia związane są nierozłącznie z rozszerzaniem zakresu gospodarki planowej, z wrastającym oddziaływaniem Państwa na gospodarkę drobnotowarową i z wzmacnianiem kontroli państwowej nad sektorem kapitalistycznym.

A więc są to osiągnięcia związane z rosnącą, czynną rolą Państwa Ludowego.

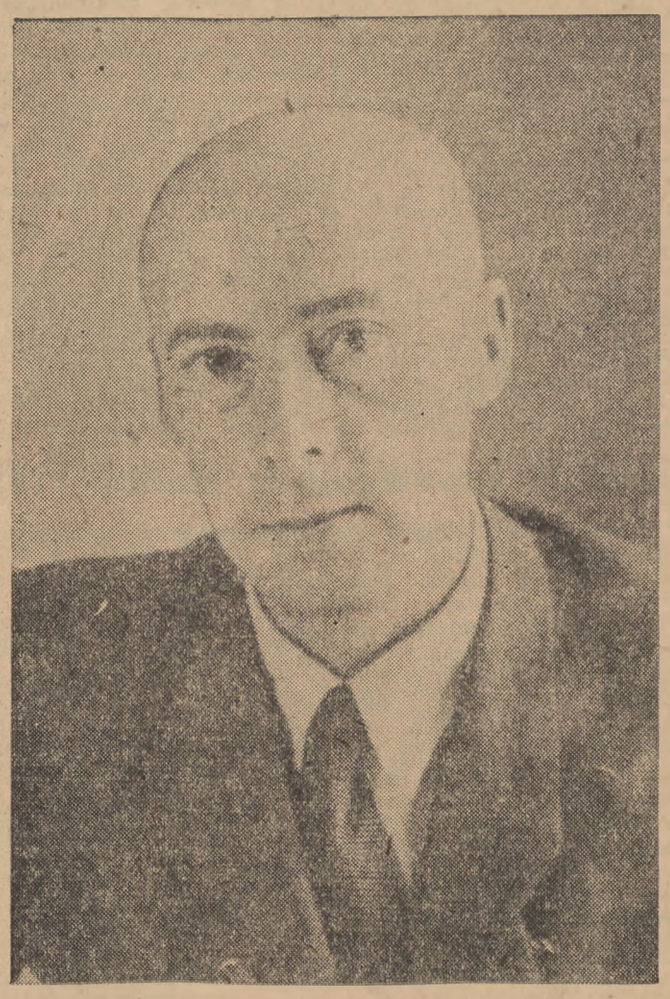

Ta czynna rola Państwa Ludowego polegała w pierwszym etapie po upaństwowieniu podstawowych gałęzi przemysłu na niedopuszczeniu do procesów wstecznych, wynikających z tendencji sektora kapitalistycznego do przechwytywania dochodu narodowego — w drugim etapie rola Państwa polegała na twórczym przekształceniu układu sił gospodarczych w ustroju demokracji ludowej na korzyść klasy robotniczej, na korzyść biednego i średniego chłopa, na korzyść mas pracujących, na rzecz zabezpieczającego interesy mas pracujących sektora uspołecznionego.

Rośnie produkcja przemysłu państwowego

W przemyśle plan na rok 1948 przewidywał wzrost wartości produkcji globalnej o 23 proc. w stosunku do roku 1947. Osiągnięte wyniki przekraczają cyfry planu.

Przemysł państwowy przekroczył plan o około 10 proc., tzn. wyprodukował dodatkowo ponad plan produkty o wartości ok. 1.200 milionów złotych przedwojennych.

Wzrost produkcji przemysłu państwowego w stosunku do roku 1947 wynosi ok. 30%. Wartość ogólna tej produkcji wynosi około 12,7 miliardów złotych przedwojennych, podczas gdy w roku 1947 wynosiła ona 10,5 miliardów złotych przedwojennych.

W 1948 r. wartość dóbr wytwórczych stanowi 53 proc. ogólnej wartości produkcji, a wartość dóbr konsumcyjnych — 47 proc. Stwarza to podstawy dalszego szybkiego uprzemysłowienia. Na jednego mieszkańca w roku 1948 przypada produkcja przemysłowa wartości 636 złotych przedwojennych — wobec 307 złotych w r. 1937.

Ilościowo osiągnięcia produkcyjne w zakresie najważniejszych artykułów przedstawiają się następująco: w roku 1948 wydobycie węgla kamiennego wyniosło 70 milionów ton, wyprodukowano 4.929 tys. ton koksu (116 proc. planu), 602 tys. ton rudy (110 proc. planu), 1.885 tys. ton cementu (106 proc. planu), 237 tys. ton papieru (108 proc. planu), 343 miln. metrów tkanin bawełnianych (109 proc. planu), 571 tys. ton cukru (110 proc. planu). W wyrobach walcowanych produkcja osiągnęła 107 proc. planu, w kwasie siarkowym 102 proc.

We wszystkich tych artykułach przekroczenie planu oznacza znaczne zwiększenie ilości produkcji w stosunku do roku poprzedniego.

Wzrost wydajności pracy w przemyśle państwowym wynosi 19 proc. w stosunku do roku 1947, a 45 proc. do roku 1946.

W 1949 roku przewyższymy o 25 procent produkcję przemysłową z 1938 roku

Czym ma być rok 1949?

Rok 1949 — to dalszy wzmożony wysiłek w zakresie produkcji przemysłowej. Wartość ogólna produkcji wzrosnąć winna o około 16 proc. w porównaniu z rokiem 1948 i osiągnąć sumę 17,8 miliarda złotych przedwojennych. Na głowę mieszkańca przypaść powinno produkcji na kwotę zł 728 przedwojennych, czyli o 14 proc. więcej, niż w roku 1948.

Produkcja przemysłu państwowego w 1949 r. wzrośnie co do wartości o 15,2% w stosunku do produkcji w roku 1948. Produkcja przemysłowa w roku 1949 przewyższy o 25% całkowitą produkcję przemysłową Polski z roku 1938.

W roku 1949 produkować będziemy węgla kamiennego przeszło 2 razy więcej, parowozów przeszło 8 razy, a wagonów przeszło 46 razy tyle, co w Polsce przedwojennej, maszyn rolniczych o 60 proc. więcej, tkanin bawełnianych o 30 proc. więcej, cukru o 23 proc. więcej niż przed wojną.

Produkcja stali surowej na głowę ludności w Polsce wzrośnie w r. 1949 w stosunku do okresu przedwojennego o 95 proc.

Wzrost produkcji energii elektrycznej na głowę ludności wyniesie 179 procent.

Rzecz najistotniejsza dla perspektyw dalszego rozwoju Polski — to to, aby właściwe wykonanie trzyletniego planu odbudowy stworzyło jak najlepsze podstawy rozwoju przemysłu w latach następnych.

Jest to więc zagadnienie produkcji środków wytwórczych. Wartość tej produkcji wyniesie w roku 1949 — 61 proc. ogólnej wartości produkcji przemysłu państwowego, co daje w porównaniu z rokiem 1948 wzrost o 8 proc. ogólnej wartości produkcji.

Z tego oczywiście wcale nie wynika, aby malała produkcja w przemysłach konsumcyjnych. Przeciwnie:

W roku 1949 wzrośnie także bardzo poważnie produkcja w przemysłach dóbr konsumcyjnych: włókienniczym, odzieżowym, cukrowniczym, spożywczym, tłuszczowym i konserwowym.

Plan przewiduje uruchomienie bardzo wielu nowych zakładów przemysłowych oraz nowych działów w zakładach istniejących, — zarówno na terenie Polski centralnej, jak i Ziem Odzyskanych.

Po raz pierwszy w Polsce ukażą się w roku 1949 samochody ciężarowe krajowej produkcji. Równocześnie wszczęte zostaną przygotowania do produkcji samochodów osobowych.

Niezależnie od tego w roku 1949 przemysł państwowy rozpocznie produkcję wielu innych ważnych artykułów przemysłowych dotychczas nie produkowanych, jak np. saletry wapniowej, kauczuku syntetycznego, penicyliny i innych artykułów farmaceutycznych, miedzi elektrolitycznej, silników, kultywatorów traktorowych z automatycznym wydźwigiem i opuszczaniem, młocarni szeroko młotnych, dźwigów osobowych i towarowych.

Wzrost roli sektora socjalistycznego

W sumie: Rok 1949 — to dalszy wzrost produkcji — to rozbudowa całego szeregu nowych dziedzin wytwórczości, to obok wzrostu produkcji dóbr konsumcyjnych — wzmożenie przede wszystkim tempa rozwoju produkcji środków wytwarzania, czyli stwarzanie dobrego położenia wyjściowego dla dalszego uprzemysłowienia kraju, — to dalszy wzrost roli sektora socjalistycznego w przemyśle — to, dzięki postępującej industralizacji kraju ogólny wzrost dobrobytu całego narodu, to dalszy wzrost roli i znaczenia przodującej siły Narodu, klasy robotniczej — to płynąca z tej siły lepsza możność realizowania sojuszu robotniczo-chłopskiego przez wydatniejszą pomoc przemysłu dla chłopów mało i średniorolnych w rozwoju ich gospodarstw, w obronie ich przed wyzyskiem ze strony elementów kapitalistycznych i w popieraniu ich dążeń do wyższych form gospodarowania zespołowego.

Aczkolwiek rolnictwo w swoim rozwoju nie nadąża za tempem rozwoju przemysłu, ma jednak szczególnie w r. 1948 duże osiągnięcia.

Pełna likwidacja odłogów i wzrost produkcji rolnej

Jakież są w grubszych zarysach te osiągnięcia, jakie są plany na rok 1949?

Pierwsze — to jest oczywiście likwidacja odłogów, a więc ogromne powiększenie powierzchni upraw nej.

W roku 1948 zlikwidowano dalsze 1,017.000 hektarów odłogów.

Drugie osiągnięcie — to wzrost wartości produkcji brutto wyrażonej w cenach przedwojennych — (złoty z 1937 r.) o około 28% w zakresie produkcji roślinnej i o ponad 22% w zakresie produkcji zwierzęcej w stosunku do roku 1947.

W zakresie zbóż osiągnęliśmy jak wiadomo w roku 1948 samowystarczalność plus pewne już nadwyżki. Dzięki temu nastąpił znaczny wzrost spożycia artykułów rolnych na głowę ludności, które np. w zakresie 3 zbóż chlebowych w roku 1948 po raz pierwszy przekroczyło poziom przedwojenny (o 4,7 proc.), gdy jeszcze w roku 1947 stanowiło jedynie 93 proc. spożycia w roku 1937.

Obok wzrostu spożycia artykułów rolnych w kraju — w roku 1948 nastąpiło poważne zwiększenie eksportu rolniczego.

Jak wygląda w porównaniu ze stanem przedwojennym rozwój eksportu rolniczego?

Gdy przyjmiemy eksport z roku 1938 za 100 — otrzymujemy dla roku 1948 m. in. następujące wskaźniki:

Ryby i konserwy rybne	—	1000
Ziemniaki	—	196
Cukier	—	176
Przetwory ziemniaczane	—	145
Słód	—	140

Wyniki produkcyjne roku 1948 pozwalają liczyć na pełną realizację przewidywań planu 3-letniego na odcinku wartości produkcji rolnej.

Przy przewidywanym w planie wzroście wartości produkcji — osiągnęlibyśmy w roku 1949 blisko 80 proc. produkcji przedwojennej, to jest poziom, jaki na ten rok przewidywał szacunkowo plan 3-letni. Jeśli warunki klimatyczne kształtować się będą w roku bieżącym powyżej przeciętnej — poziom ten niewątpliwie przekroczymy.

W roku 1949 zbierzemy zboże i okopowe z większego lub prawie takiego samego obszaru jak przed wojną.

W przeliczeniu na głowę ludności produkcja rolna przekroczy w roku 1949 wszystkie wskaźniki lat przedwojennych z wyjątkiem mięsa wołowego i mleka.

Musimy rozwinąć hodowlę zwierzęcą

Straty wojenne w hodowli zwierzęcej wciąż są jeszcze nie pokryte, jakkolwiek i tu w stosunku do roku 1946 nastąpiła znaczna poprawa.

Poprawa ta wyraża się przyrostem ilości bydła w stosunku do roku 1947 o 25 proc. w tym krów o 17 proc.

Dla hodowli trzody chlewnej zarówno warunki paszowe jak i relacja cen, są dobre Tegoroczne osiągnięcia w zakresie produkcji roślinnej stwarzają doskonałe warunki dla podjęcia prac nad generalnym wzmożeniem produkcji zwierzęcej.

Niemniej jednak ogólnie niski jeszcze stan produkcji zwierzęcej powoduje deficyt tłuszczów i okresowe braki mięsa.

Zadaniem Rządu na rok 1949 będzie poczynić wszystkie kroki, aby wszelkimi środkami poprzeć hodowlę zwierzęcą i doprowadzić do jej znacznego zwiększenia.

Pomoc państwa ludowego dla wsi

W sumie należy stwierdzić, że mimo wszelkie braki, rolnictwo ma znaczne osiągnięcia produkcyjne w roku 1948.

Czemu zawdzięczamy te osiągnięcia?

Przede wszystkim — wzmożonej opiece Państwa Ludowego.

Nastąpiła poprawa na odcinku zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji.

Państwo prowadziło odpowiednią politykę cen, która umożliwiła chłopu zakup odpowiednich narzędzi i materiałów.

Wzmogła się akcja kontraktacji poszczególnych upraw i hodowli.

Prowadziliśmy odpowiednią politykę finansową.

Wzrosło zużycie nawozów sztucznych w stosunku do sezonu poprzedniego o 17,319 ton czystego składnika, przekraczając przewidywania planu.

Przewidywaliśmy, że na rok 1948 stan traktorów wynosić będzie 12,6 tys. sztuk. Stan ten osiągnął w środku roku 1948 liczbę 14.3 tys. sztuk.

Jeżeli ilość żyta, którą chłop płacił w latach 1935 — 1938 za pług przyjmiemy za 100 to w roku 1948 wskaźnik wyniesie 69.

Dla azotniaku wskaźnik ten za 100 kg wynosi 46 — a za 100 kg superfosfatu 61.

W roku 1948 rozwinęła się bardzo mocno akcja kontraktacyjna, bo była to akcja obrony chłopa i konsumenta przed spekulacją — akcja stabilizacji dostaw i stabilizacji cen. Akcja ta osiągnęła sumę ok. 34,4 miliarda złotych wobec 23 miliardów złotych w roku 1947 i wobec przewidywań planu na rok 1948, które określiły sumę na 25 miliardów złotych.

Wzmożenie walki z wyzyskiem na wsi

W roku 1948 zaznaczył się przełom na froncie politycznego zróżniczkowania wsi. Dzięki wzrastającej świadomości klasowej mas biednego i średniego chłopstwa nastąpiło na wsi wzmożenie walki przeciw wyzyskiwaczom, które doprowadziło do wyobcowania znacznej części elementów kapitalistycznych; m. in. usunięte one zostały z szeregu zdobytych uprzednio pozycji w organizacjach gminnych władzach Związku Samopomocy Chłopskiej, spółdzielczości wiejskiej itp.. gdzie coraz wyraźniej zagrażały one interesom biednego i średniego chłopa.

Zmiany przeprowadzone w spółdzielczości wiejskiej usuwają stopniowo spekulację w zakresie zbytu i zaopatrzenia produkcji rolnej. Akcji tej towarzyszyła działalność Rządu, udzielająca poparcia biednemu i średniemu chłopu.

Procentowe obciążenie podatkiem gruntowym najbiedniejszych rolników zostało w roku 1948 obniżone, przy równoczesnym zwiększeniu obciążenia gospodarstw o najwyższej przychodowości. Najbiedniejszych rolników zwolniono w roku 1948 z wpłaty II raty podatku gruntowego.

Tej polityce podatkowej towarzyszyła polityka kredytowa, uwzględniająca w większej niż poprzednio mierze potrzeby drobnych rolników.

Jednak zarówno osiągnięcia produkcyjne rolnictwa, jak i wpływające na te osiągnięcia pomoc Państwa oraz dotychczasowe początkowe przejawy wyzwalania się drobnego i średniego chłopa od wyzysku i przewagi gospodarczej bogaczy wiejskich nie powinny przesłaniać nam zacofania, wciąż jeszcze cechującego naszą wieś, zacofania, będącego wynikiem długiej niewoli obszarniczo - kapitalistycznej, w jakiej znajdowała się polska wieś w okresie przedwojennym.

(Dalszy ciąg na str. 4-tej)

Exposé tow. Premiera Józefa Cyrankiewicza

W planie na rok 1949 przewidziany jest wzrost produkcji rolniczej netto o ok. 7 proc. w stosunku do roku 1948, przy znacznym wzroście produkcji w majątkach państwowych i dalszym rozszerzeniu akcji kontraktacyjnej. W roku tym wzmoże się tempo mechanizacji rolnictwa, między innymi drogą wyprodukowania około 2.000 i importu około 3.200 traktorów, oraz drogą zorganizowania ponad 1.000 nowych ośrodków maszynowych.

Dalsze ogromne zadania, jakie stoją przed nami na odcinku rolnictwa, a które zmierzają do szybkiego wzrostu produkcji rolnej, realizowane będą oczywiście stopniowo, w ciągu nadchodzących lat. Tempo ich realizacji wyznaczone będzie z jednej strony przez narastającą świadomość mas chłopskich i ich ustosunkowanie się do niezbędnych przemian w strukturze wsi w kierunku unowocześnienia produkcji, z drugiej zaś strony — przez możliwości finansowe i materiałowe Państwa w zakresie maszynizacji i zaopatrzenia rolnictwa.

Czyli: doceniając osiągnięcia produkcyjne rolnictwa, a zwłaszcza wzrost wydajności, osiągnięcia będące rezultatem wytężonej pracy ludności wiejskiej i wydatnej pomocy Państwa — całokształtu możliwości, jakie stworzył chłopu ustrój demokracji ludowej, i przewidując jeszcze lepsze osiągnięcia w roku 1949 — pamiętać musimy, że produkcja rolnicza pozostaje znacznie w tyle za szybko wzrastającą produkcją przemysłu państwowego i innych gałęzi wytwórczości.

Aby więc nie dopuścić do zahamowania przez rolnictwo przyszłego rozwoju gospodarczego kraju, sprzyjać należy stopniowemu unowocześnieniu sposobów produkcji rolniczej, co leży w interesie zarówno całej gospodarki narodowej, jak i w interesie drobnych i średnich chłopów, którym się w pierwszym rzędzie dają we znaki zacofane formy gospodarowania.

Komunikacja wykonała plan pracy

W mającej podstawowe znaczenie dla życia gospodarczego komunikacji i łączności w roku 1948 nastąpił znaczny postęp w stosunku do roku poprzedniego, a plan został w najważniejszych dziedzinach wykonany, bądź przekroczony.

Kolejowe przewozy towarów w tonach osiągają w roku 1948 sumę 113 mil. ton, co stanowi przekroczenie planu o ok. 13 proc. oraz wzrost o ok. 28 proc. w stosunku do przewozów w roku 1947.

Przewidujemy, że w roku 1949 nastąpi zwiększenie przewozów towarowych o dalsze 15 proc.

W przewozach osobowych plan został w roku 1948 również przekroczony.

Na uwagę zasługuje znaczny wzrost wydajności pracy w kolejnictwie. I tak np. na 1 pracownika eksploatacyjnego kolejowego przypadało w roku 1947 — 65,08 tys. tono/km. netto, a w roku 1948 — 89,2 tys. tono/km. netto. W roku 1949 liczba ta wzrosnąć powinna do 96,9 tysięcy.

Remont główny 1 parowozu w roku 1947 wymagał 12.780 pracowniko/godzin, gdy w r. 1948 wymaga już tylko 11.300 pracowniko/godzin. W roku 1949 powinno być 10.700 pracowniko/godzin.

Międzymiastowa komunikacja samochodowa w ruchu osobowym przewiozła w roku 1948 około 50 milionów osób wobec 30,77 mil. w roku 1947. Plan na rok 1949 przewiduje zwiększenie rzeczywistych przewozów r. 1948 o dalszych 16 proc. Samochodowe przewozy towarowe wzrosły z 817 tys. ton w r. 1947 do 3.300 tys. ton w r. 1948. Plan na r. 1949 przewiduje na tym odcinku bardzo znaczny postęp, gdyż w związku z planowym zwiększeniem taboru, nastąpi wzrost przewozów towarowych o 115 proc. w stosunku do stanu z roku 1948.

W żegludze śródlądowej przewozy towarowe wzrosły ze 133 tys. ton w r. 1947 do 544 tys. ton w r. 1948, a w planie na rok 1949 mają być zwiększone o 84 proc. Przewozy towarowe na Wiśle wzrosły w stosunku do roku poprzedniego o 93 tys. ton, na Odrze zaś o 269 tys. ton.

Śródlądowe przewozy osobowe wzrosły w r. 1948 o 225 tys. osób w stosunku do roku poprzedniego, osiągając sumę 523 tys. osób. Suma ta w planie na rok 1949 ma być zwiększona do 725 tysięcy.

W żegludze morskiej przewozy towarowe wzrosły ogółem o przeszło 715 tys. ton w stosunku do r. 1947, osiągając liczbę 1.380 tys. ton. Liczba w r. 1949 wzrosnąć ma do 1.600 tysięcy ton.

Porty zaspakajają nasze potrzeby przeładunkowe

W portach polskich nastąpiło znaczne zwiększenie przeładunków, których liczba ogółem wzrosła z 10,57 milionów ton w roku 1947 — do ok. 16,5 mil. ton w roku 1948. Przeładunki w Gdyni i Gdańsku wzrosły o blisko 32 proc., w Szczecinie i Świnoujściu o blisko 88 proc., a w małych portach — przeszło czterokrotnie. Podkreślić należy, iż przeładunki portowe po raz pierwszy przekroczyły w r. 1948 poziom przedwojenny prawie o 200 tys. ton.

W sumie: Porty nasze są już zdolne przeładować całą ilość towarów potrzebną dla nas i dla krajów zaprzyjaźnionych. Nie grozi nam już, aby okazały się „wąskim gardłem" hamującym rozwój gospodarstwa narodowego, przeciwnie, posiadamy już pewną rezerwę zdolności przeładunkowej, niezbędną dla racjonalnej pracy portu.

Port Gdynia-Gdańsk, choć był b. silnie zniszczony i nie w pełni jeszcze jest odbudowany, już w roku ub. uzyskał trzecie miejsce wśród portów kontynentu europejskiego i zachowuje je w roku bież. po Antwerpii i Rotterdamie. W roku 1948 przeładunek Gdyni-Gdańska jest 1,6 razy większy niż Hamburga; przed wojną był 1,6 razy mniejszy od Hamburga.

W zakresie łączności zanotować należy m. in. wzrost liczby urzędów pocztowych. Jest ich obecnie 4.510, tj. o 311 więcej, niż w roku 1947. Przyniosło to znaczne wzmożenie usług pocztowych, szczególnie na wsi. W roku 1949 liczba urzędów pocztowych wzrosnąć ma o dalszych 130 jednostek.

W zakresie komunikacji i łączności trzeba więc stwierdzić, że po pierwszym okresie, w którym na skutek dewastacji wojennych — stanowiły one jedno z tak zwanych wąskich gardeł dla rozwoju życia gospodarczego — dziś rozwijają się one harmonijnie — wraz z życiem gospodarczym, a w niektórych rekordach przewozu i przeładunku dają wzorowe osiągnięcia.

Jednolity program budownictwa mieszkaniowego

Najbardziej optycznie widoczne dla każdego, to zniszczenia wojenne w budowlach. Wyniosły one 33 proc. całego majątku narodowego Polski — oto obraz powojenny. Znaczne wyrównanie tych zniszczeń, zwłaszcza w dziedzinach dla rozwoju gospodarstwa narodowego kluczowych, — to niewątpliwy rezultat 4-ch lat odbudowy.

Rok 1948 przyniósł dalsze umocnienie i rozszerzenie zakresu gospodarki planowej w budownictwie. Widomym znakiem tego był pomyślny przebieg sezonu budowlanego, który minął bez objawów zaburzeń spotykanych w latach poprzednich w momencie jesiennego natężenia robót. Podkreślić to należy tym więcej, że całość inwestycyj budowlanych w kraju wzrosła o ok. 40 proc. w porównaniu do roku ubiegłego, tj. wyniosła blisko 125 mld. zł, przy czym wzrost wartości produkcji w gospodarce uspołecznionej wyniósł ok. 100 proc., a w gospodarce prywatnej 13 proc.

Prace nad odbudową osiedli miejskich ze środków państwowych doprowadziły do oddania do użytku około 29 tysięcy budynków o kubaturze około 70 milionów m³. W ciągu dwóch lat ostatnich coraz większy jest udział nowego budownictwa, które już w roku 1948 w niektórych ośrodkach (Warszawa, Górny Śląsk) zaczyna odgrywać rolę dominującą. Coraz większy udział w prowadzonych inwestycjach ma budownictwo mieszkaniowe. W roku 1947 budynki mieszkalne przekroczyły 40 proc. całości odbudowanej kubatury budynków w miastach. W roku bieżącym odsetek ten dalej wzrasta.

W zakresie organizacji budownictwa mieszkaniowego rok 1948 zapoczątkował przełom. W latach poprzednich wysiłki, skierowane przede wszystkim na odbudowę zniszczonych budynków, były rozproszone, co nie pozwalało na postęp i rozwój techniczny i na masową produkcję standardowego mieszkania dla człowieka pracy.

Skupienie kredytów na społeczne budownictwo mieszkaniowe wszystkich instytucyj i zakładów w powołanym przez dekret Zakładzie Osiedli Robotniczych pozwala na zmianę tego stanu i umożliwia wypracowanie jednolitego programu, jednolitych metod realizacyjnych i podjęcie na szeroką skalę w wielu punktach kraju wielkiego mieszkaniowego budownictwa osiedlowego.

W roku 1948 akcja ta została zapoczątkowana. Wymienić można obok budowy osiedli Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej trzy osiedla Z.O.R. w stolicy — Młynów, Mirów i osiedle Nowomiejskie, dalej osiedla na terenach Zagłębia Węglowego, w Poznaniu, Stalowej Woli, Ostrowcu.

W roku 1949 Z.O.R. wydatkuje na cele budownictwa ok. 23 miliardy złotych, z tego większość, bo ok. 17 miliardów, stanowić będzie nowe budownictwo głównie osiedlowe. Suma ta pozwoli wybudować do 30 tysięcy standardowych mieszkań pracowniczych. Największe kredyty inwestycyjne przypadają na śląski okręg przemysłowy (7,7 miliarda zł) oraz na Warszawę (5,5 miliarda zł). Osiedla robotnicze Z.O.R., składające się z domów luźno stojących, przedzielonych szerokimi pasami zieleni, będą wyposażone we wszystkie urządzenia społeczne, a także w urządzenia usługowe i gospodarcze.

Akcja »dwumiliardowa«

Na równi z rozwojem budownictwa pracowniczego podjęto akcję, zmierzającą do poprawy stanu mieszkań będących już w użytkowaniu. Decydującym krokiem w tym względzie stał się dekret z dnia 23 lipca 1948 r. o najmie lokali, który, nie wprowadzając dodatkowych obciążeń dla świata pracy, podniósł w znacznym zakresie czynsze w domach przedwojennych, przeznaczając większość podwyższonych wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej, z którego będą finansowane remonty kapitalne budynków mieszkalnych. Działalność Funduszu, idąca po tej samej linii, co jesienna akcja Rady Państwa stanowić będzie jeden z czynników, zmierzających do podniesienia standardu życiowego świata pracy. Ile można zdziałać nawet doraźną akcją remontów mieszkań dla świata pracy, świadczą wyniki t. zw. dwumiliardowej akcji Rady Państwa.

W zakresie odbudowy wsi zbliża się do końca akcja, która sprowadzała się przede wszystkim do likwidacji zniszczeń wojennych. Dała ona w ostatecznym wyniku do chwili obecnej ok. 200 tysięcy zagród wiejskich odbudowanych przy pomocy Państwa, obejmując przede wszystkim drobniejsze i średnie gospodarstwa.

Kończący się rok był więc okresem zapoczątkowania koncentracji środków zużywanych na odbudowę osiedli w ośrodkach, mających dla całego życia kraju kluczowe znaczenie. Jednym z obszarów takiej koncentracji wysiłków był śląski okręg przemysłowy, który zużył przeszło 20 proc. całej sumy planu. Z innych ośrodków wymienić należy obszar Gdańska, Wrocławia i Szczecina.

Wielkie inwestycje w stolicy kraju

Jak dawniej, wielkie miejsce jako rejon koncentracji wysiłków zajmuje w planie odbudowy osiedli, stolica kraju, Warszawa. Nie licząc funduszów pochodzących z ofiarności całego kraju, skierowane zostało na nią w roku bieżącym blisko 25 proc. całości środków finansowych planu przeznaczonych na odbudowę osiedli. Obok odbudowy budynków, obok naprawy urządzeń miejskich, są realizowane w stolicy wielkie inwestycje decydujące o przyszłym układzie stosunków przestrzennych w Warszawie.

W sumie rok 1949 przyniesie prawie dwukrotny wzrost ogólnego rozmachu budownictwa w stosunku do r. 1947. Suma nakładów na budownictwo wzrośnie o 30 proc. w stosunku do roku poprzedniego.

Przewidujemy dalszy wzrost działalności uspołecznionych przedsiębiorstw budowlanych.

Zasadniczą tendencją planu budownictwa jest zwiększenie budownictwa mieszkaniowego, szczególnie dla robotników przemysłu. W roku 1949 wybudowanych zostanie w miastach ze środków państwowych około 61 tys. izb. Liczba zagród wiejskich budowanych przy pomocy Państwa wyniesie 13,2 tysięcy.

Budownictwo administracyjne będzie ograniczone do zaspokojenia najniezbędniejszych potrzeb.

Handel i wymiana towarowa

Przechodząc do zagadnień obrotu towarowego należy stwierdzić, że rok 1948 odznaczył się wzmocnioną kontrolą Państwa nad działalnością przedsiębiorstw prywatnych i szybkim rozwojem uspołecznionego aparatu sprzedaży.

Ma to oczywiście decydujące znaczenie dla uporządkowania rynku, należytego zaopatrzenia konsumenta, ograniczenia wyzysku kapitalistycznego i wytępienia spekulacji.

Nastąpiła rozbudowa państwowego aparatu handlu hurtowego i detalicznego. Wszyscy pamiętamy obraz handlu w pierwszych latach powojennych, kiedy obrót towarowy opanowany był przez elementy kapitalistyczne, przechwytujące ogromną część dochodu narodowego, bogacące się na spekulacji czyhające na każdą podwyżkę płac robotniczych, aby przez zwyżkę cen zamienić ją w fikcję i w żer dla siebie.

Był to także okres ostrej walki klasowej w ramach demokracji ludowej — tyle tylko, że na odcinku handlu wypowiadali nam ją ci, którzy na innych odcinkach, tam, gdzie byli słabsi, byli głosicielami swoiście pojętej stabilizacji i skostnienia form ustrojowych.

Na odcinku handlu próbowano nas bić. Na odcinku handlu zamienianego często w spekulację próbowano przełamać front obozu demokratycznego, próbowano zdezorganizować życie gospodarcze, zubożyć masy pracujące, podważyć zdobycze ustrojowe, zagrodzić drogę marszowi naprzód.

Środkowy odcinek frontu zajęty był przez spółdzielczość, której szefowie i niektórzy ideologowie, nie rozumieli przez pewien czas istotnego sensu toczącej się walki klasowej.

Nastąpiło jednak przezwyciężenie tych tendencji. Nastąpiła z jednej strony rozbudowa państwowego aparatu handlowego w hurcie i detalu, nastąpiło przekształcenie spółdzielczości w instrument socjalistycznego obrotu towarowego, co pozwoliło m. in. uchwycić znaczną część nadwyżki artykułów rolnych przez spółdzielczość wiejską i dostarczyć znaczną część towaru odbiorcom z pominięciem zbędnego i kosztownego pośrednictwa.

Obroty aparatu uspołecznionego w hurcie wzrosły w r. 1948 do przeszło 518 mld. zł, tj. o 70 proc. w stosunku do r. 1947, podczas gdy obroty prywatnego handlu hurtowego spadły o 33 proc. Ilość punktów sprzedaży w aparacie hurtowym wzrosła w gospodarce uspołecznionej o 15 proc., a w aparacie prywatnym spadła o 19 proc. W ogólnych obrotach na szczeblu hurtu obroty aparatu uspołecznionego obejmują blisko 93 proc.

O usprawnienie sprzedaży detalicznej

W ogólnej sumie obrotów na szczeblu detalu obroty w gospodarce uspołecznionej stanowią blisko 40 proc.

Na uwagę zasługują postępy roku 1948 na odcinku rozbudowy sieci detalicznego aparatu uspołecznionego: ilość punktów sprzedaży wzrosła o ok. 21 proc. zarówno w aparacie państwowym, jak i w spółdzielczym w stosunku do roku poprzedniego, tj. do ponad 27 tys. uspołecznionych punktów sprzedaży. Rozwój ten odbywa się harmonijnie.

Plan na rok 1949 przewiduje m. in. dalsze rozszerzenie i zwiększenie obrotów sieci uspołecznionego aparatu sprzedaży, ze szczególnym uwzględnieniem sieci spółdzielczości wiejskiej.

Mimo niewątpliwe sukcesy na odcinku handlu, musimy stwierdzić, że dają się tu wciąż jeszcze odczuć pewne zakłócenia i niedociągnięcia. Z jednej strony mamy do czynienia z akcją żywiołów spekulacyjnych, które od czasu do czasu usiłują wywołać zamęt na tym czy innym odcinku, zamęt często inspirowany przez wrogie czynniki polityczne, by tą drogą stworzyć warunki dla darcia skóry z konsumenta i siać niezadowolenie. Akcje takie przecinaliśmy skutecznie ostrzem kontroli społecznej, która uderzała bezlitośnie w nieuczciwego pośrednika, wyzyskującego chwilowe trudności lub wręcz trudności te sztucznie wywołującego.

Każda tego rodzaju próba w przyszłości spotka się z równie zdecydowaną kontrakcją.

Ale oprócz tych sporadycznych prób dezorganizowania obrotu towarowego przez spekulantów, mamy na tym odcinku do czynienia z szeregiem istniejących jeszcze braków w niektórych ogniwach uspołecznionego aparatu handlowego. Stąd zjawiska takie, jak np. okresowy brak w niektórych okolicach kraju pewnych towarów, które produkujemy w rozmiarach całkowicie zaspokajających potrzeby konsumenta. Zdarza się nawet, że brak jest w sklepach spółdzielczych czy państwowych w danym mieście towarów, które piętrzą się w miejscowych hurtowniach. Te fakty niedbalstwa i nieudolności ze strony niektórych kierowników sieci handlowej będą oczywiście naprawione.

Musimy w dalszym ciągu usprawniać i racjonalizować uspołecznioną sieć dystrybucyjną.

Musimy usprawnić akcję skupu i rozprowadzenia masy towarowej artykułów produkcji rolnej.

Słowem — musimy osiągnąć dalsze wzmocnienie gospodarki uspołecznionej w handlu.

Oczywiście wersje o likwidacji handlu prywatnego rozsiewane przez wroga zmierzają jedynie do zakłócenia obrotu towarowego.

Handel prywatny ma w naszych warunkach do spełnienia określone funkcje gospodarcze w dystrybucji towarów.

Prywatny handel detaliczny, który funkcje swe wykonuje sumiennie i uczciwie wobec konsumentów i wypełnia swe zobowiązania wobec Skarbu może liczyć na normalną egzystencję.

Ogólnie już dziś można stwierdzić, że likwidacja systemu kartkowego, reforma płac i stabilizacja cen na nowym poziomie o której mówił na obecnej sesji minister przemysłu i handlu Minc jest wielkim sukcesem polityki gospodarczej rządu i staje się podstawą dla dalszych osiągnięć w roku 1949.

Dalszy wzrost ilości szkół

Rząd realizuje podstawowe zadania Państwa Ludowego, albowiem na wydatki w dziedzinie oświaty, rozwoju kultury, nauki oraz na wydatki socjalne i opiekę zdrowotną przeznacza 37 proc. całości budżetu administracyjnego. Dodać do tego należy wzrost nakładów na te cele w Państwowym Planie Inwestycyjnym.

Wreszcie dodać należy poważnie sumy wydatkowane na te cele z budżetów samorządowych, organizacji zawodowych i społecznych. Dokonujemy więc w tej dziedzinie wielkiego wysiłku.

I tak w roku 1949 będziemy mieli w Polsce przeszło trzy i pół razy więcej przedszkoli, niż przed wojną, a liczba dzieci nimi objętych wzrośnie prawie 3 razy.

W szkołach podstawowych ilość dzieci na 1.000 mieszkańców
w roku 1939 wynosiła 128
w roku 1948 wynosiła 149.

Na rok 1949 przewidujemy wzrost ilości szkół o 3,6 proc. — ilości uczniów o 6,6 proc. w stosunku do roku 1948.

Nauką szkolną objętych będzie 3,6 miln. dzieci, w czym blisko 71 proc. na wsi.

W roku 1948 wybudowaliśmy i odremontowaliśmy wiele szkół.

Oprócz tego istnieje w tej dziedzinie inicjatywa społeczeństwa.

Godny podkreślenia i naśladowania jest przykład, jaki dało województwo śląsko-dąbrowskie, gdzie dzięki ofiarności społeczeństwa i wydajnej pomocy organizacji społecznych, odremontowano i wyposażono setki szkół i gdzie wybudowano 50 nowych szkół.

Warto wrócić do cyfr obrazujących upowszechnienie oświaty.

Ilość dzieci w szkołach średnich ogólnokształcących na 1.000 mieszkańców
w roku 1939 wynosiła 3
w roku 1948 wynosiła 8.

Ilość uczniów w szkołach zawodowych na 1.000 mieszkańców
w roku 1939 wynosiła 5
w roku 1948 wynosiła 16.

Ogólna ilość studentów w 1938 r. na 35 milionów ludności w Polsce wynosiła 48 tysięcy, obecnie przy 25 milionach mieszkańców — ilość ta wynosi około 100 tysięcy.

Przed wojną np. studiowało medycynę 6.500 studentów, (przy czym w niemałej mierze część z nich była zaabsorbowana wybrykami antysemickimi i innymi faszystowskimi wyczynami) obecnie—16.200 studentów uczy się w znacznie zdrowszej społecznie atmosferze; na wydziałach technicznych studiowało 7.500 studentów, obecnie studiuje 18.900.

Po wojnie pomimo trudnych warunków technicznych i poważnego początkowo braku papieru wydaliśmy około 14.000 książek o łącznym nakładzie ponad 120 milionów egzemplarzy.

Jaka młodzież się uczy?

Szkoły zapełniają się młodzieżą robotniczo-chłopską

W roku 1939 dzieci robotników i chłopów stanowiły w szkołach średnich 13,7 proc., w roku zaś 1948 — 42,2 proc.

Na wyższych uczelniach liczba młodzieży robotniczej i chłopskiej na pierwszym roku studiów przekroczyła 50 proc.

Studium wstępne i kursy przygotowawcze na Studium Wstępne Wyższych Uczelni kształcą około 8 tysięcy słuchaczy pochodzenia robotniczego i chłopskiego.

W bursach i internatach było 45.856 wychowanków w czym 64 proc. dzieci robotników i chłopów.

A więc kierunek jest jasny. Kierunek jest na młodzież robotniczą i chłopską.

Wprowadzić to musi lepsze ukształtowanie oblicza ideologicznego przyszłej inteligencji. Znikną wsteczne narowy korporancko-faszystowskie i różne objawy zdziczenia przeszczepione na część młodzieży przez oddziaływanie środowiska mieszczańskiego.

Niemniej jednak ta niewątpliwa poprawa struktury społecznej uczniów szkół średnich i wyższych nie odpowiada ogromnym zapotrzebowaniom Polski Ludowej na nową inteligencję zwłaszcza techniczną. Kadry tej inteligencji, ich ilość i jakość decydować będą o dalszym rozwoju Polski na drodze do socjalizmu, o tempie tego rozwoju.

Dlatego Rząd podejmie rzuconą przez Kongres Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej ideę szybkiego formowania nowej ludowej inteligencji, inteligencji klasy robotniczej i pracującego chłopstwa — poprzez szkolenie najlepszych, najzdolniejszych robotników i młodzieży chłopskiej, poprzez stworzenie specjalnych form kształcenia fachowców dla realizacji zadań planu 6-letniego.

Równocześnie z tym iść musi podniesienie poziomu ideologicznego całej szkoły we wszystkich ogniwach poprzez korekturę programów nauczania, podniesienie wyników nauczania, opracowanie szczegółowych wytycznych dla pracy wychowawczej i przeprowadzenie odpowiednich reform na wydziałach wyższych uczelni.

Nastąpi dalsze upowszechnienie czytelnictwa — tzn. powiększenie ilości tomów w bibliotekach do 6.000.000 — tzn. o 50 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Ażeby to wszystko, co planujemy w dziedzinie oświaty i kultury, nie było kwiatem przy kożuchu, proklamujemy na rok 1949 wielką państwową akcję ze specjalnym Komisarzem Rządowym, akcję, która musi już w pierwszym roku dać duże rezultaty, — akcję, na którą jeszcze nigdy Polska się nie zdobyła:

Będzie to akcja zmierzająca do szybkiej i konkretnej realizacji prostego hasła:

Ani jednego analfabety w 1951 r.

W sumie: zagadnienie właściwie realizowanej oświaty — to jedna z podstaw wyjściowych dla realizacji planu 6-letniego — poprzez zaspokajanie zapotrzebowania na nowe, twórcze, rewolucyjne kadry inteligencji, nowej ludowej inteligencji — Ludowej Polski.

Mówiąc o oświacie — mówiąc o młodzieży nie sposób pominąć organizacji — „Służba Polsce".

Powołana do życia w roku 1948 Powszechna Organizacja „Służba Polsce" rozwinęła się w szybkim tempie i osiągnęła mimo krótkiego okresu istnienia duże wyniki.

Już w 1948 r. „Służba Polsce" objęła wychowaniem obywatelskim i fizycznym około 1.000.000 młodzieży, przez co zrobiła poważny krok naprzód na drodze do podniesienia poziomu uświadomienia i kultury młodzieży. Szczególnie dużej pracy wychowawczej i oświatowej dokonano w brygadach „Służby Polsce".

Z tej wielkiej szkoły wychowania młodego pokolenia wróciła w teren do najdalszych i najbardziej zapadłych zakątków naszego kraju 90 000 armia młodych obywateli, przejętych entuzjazmem wielkiego budownictwa i żądzą czynu, który zmieni Polskę w kraj przodujący.

Służba Polsce wychowała 90 tys. młodzieży

Dzięki „Służbie Polsce" podjęto i wykonano cały szereg prac:

1) Rozpoczęto pierwsze z wielkich prac zabezpieczających kraj przed powodzią, budując tamy nad Wisłą i Wartą.
2) Osuszono 18.000 ha ziemi na Żuławach i nad Odrą.
3) Zakończono 1 etap budowy magistrali piaskowej na Śląsku oraz budowy autostrady Gdańsk — Gdynia.
4) Wybudowano kolonię 430 domów dla górników kopalni Ziemowit.
5) Z Warszawy, Szczecina, Wrocławia i Gliwic wywieziono 312.000 m sześc. gruzu, co stanowi ok. 40.000 wagonów gruzu.
6) Zebrano zboża z 26.000 ha.

(Dalszy ciąg na str. 5-tej)

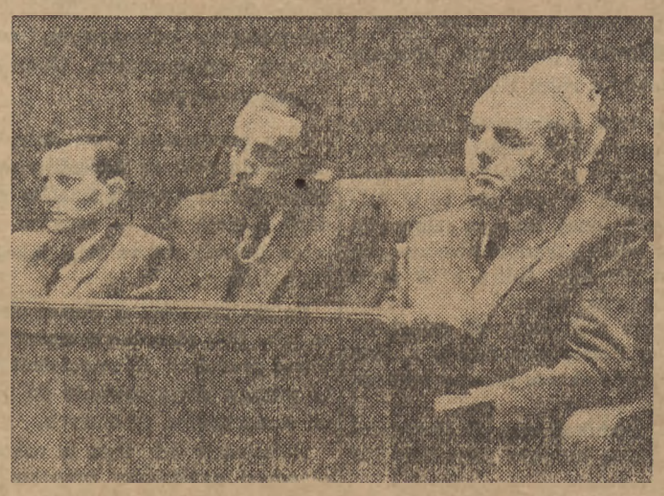

Z sali Sejmowej. Siedzą tow. tow.: min. Jakub Berman, gen. Marian Spychalski i wicemarszałek Roman Zambrowski

Exposé tow. Premiera Józefa Cyrankiewicza

Oto tylko prace najważniejsze.

Wielki entuzjazm młodzieży i masowe współzawodnictwo dały przedsiębrane oczekiwanie rezultaty.

W pierwszym roku pracy „Służba Polsce“ przysposobiła około 7.000 młodzieży do zawodu, w tym 300 traktorzystów dla wsi. W 1949 roku przygotowanie do zawodu 3 razy więcej

„Służba Polsce“ winna z roku na rok odgrywać coraz to większą rolę w inwestycjach samorządowych, które dzięki temu mogą poważnie wzrosnąć. „Służba Polsce“ może i winna odegrać bardzo poważną rolę w podniesieniu życia kulturalnego naszego Kraju, a szczególnie wsi.

...bitwa o upowszechnienie kultury

...szczególnym naciskiem chciał... podkreślić troskę rządu w dziedzinie zagadnień kultury.

Można by cyframi wykazać niewątpliwy postęp w tej dziedzinie.

Przecież liczba bibliotek szkolnych wzrosła w roku 1948 w stosunku do poprzedniego o przeszło 5 tysięcy, bibliotek powszechnych — o 1.606, globalny nakład roczny książek i broszur wzrósł o 18.452 tysiące egzemplarzy. Około tysiąca wsi zostało zradiofonizowanych, a liczba radioabonentów wzrosła ogółem o 231 tysięcy osób, liczba widzów w teatrach o przeszło 500 tysięcy, a liczba słuchaczy koncertów — o 71 tysięcy. Cyfry te świadczą wymownie o osiągnięciach w zakresie upowszechnienia kultury, zgodnie z założeniami planu 3-letniego.

Można stwierdzić, że nastąpiło duże uporządkowanie i skoordynowanie prac poszczególnych resortów w dziedzinie kultury przez powołanie i przez działalność Komitetu Ministrów do Spraw Kultury.

Położyło to kres dublowaniu roboty — położyło kres nieskoordynowanym poczynaniom, uzupełnione to będzie w roku bieżącym działalnością Komisji Głównej, która znowu ma koordynować i porządkować partyzancką nieraz działalność poszczególnych organizacji społecznych w dziedzinie kultury.

Można stwierdzić, że rozszerzyła się znacznie akcja stypendialna dla twórców i talentów, że wzrosła ilość nagród, konkursów, że wzrosła atrakcyjność zawodu artysty — twórcy, wzrosła liczba twórców i wzrósł ich kontakt z nową rzeczywistością społeczną.

Można stwierdzić, że otoczono opieką twórczość artystyczną, rozszerzono ilość akcji kulturalnych, rozszerzono wymianę kulturalną z zagranicą, powiększono ilość uczniów w szkołach artystycznych wszelkiego rodzaju, kładąc odpowiedni nacisk na skład socjalny uczniów, rozbudowano gmachy służące upowszechnieniu zdobyczy kulturalnych, zabezpieczono dzieła sztuki, uruchomiono 11 nowych muzeów, powiększono znacznie fundusze na cele kultury

Można niewątpliwie stwierdzić, że odbudowa zrujnowanego wojną życia artystycznego została zwycięsko zakończona, że w wielu dziedzinach kultury poszliśmy znacznie naprzód.

Mamy więcej niż przed wojną teatrów, więcej muzeów, a frekwencja w nich przekroczyła w 1948 roku 2 miliony osób, więcej wystaw, więcej świetlic.

Państwo wydało bitwę upośledzeniu kulturalnemu mas pracujących. Państwo rozwinie coraz szerszą ofensywę kulturalną.

A tymczasem upośledzone przez ustrój kapitalistyczno - obszarniczy masy, masy rozbudzone przemianami społecznymi, coraz bardziej świadome władzy, która przeszła do ich rąk, masy głodne wiedzy i kultury, podjęły bitwę o jeszcze szybsze upowszechnienie kultury, o jeszcze więcej bibliotek, o więcej świetlic, o więcej kin, o więcej teatrów, o więcej muzeów, o wielką rewolucję kulturalną.

Pomnożymy zastępy »inżynierów ludzkich dusz«

W rezultacie mamy za mało dobrych fachowców w świetlicach miejskich i wiejskich, w domach kultury, w zespołach amatorskich — za mało instruktorów, za mało prelegentów.

Mamy wreszcie wciąż za mało dobrych pisarzy, za mało dramaturgów, za mało twórców, którzy by chcieli i umieli walkę i dążenia mas pracujących, ich dolę i niedolę, ich przeżycia i tęsknoty, rozterki i zwycięstwa przekuwać w piękno sztuki.

Wciąż jeszcze za mało twórców — tych, jak ich Józef Stalin określał: „inżynierów ludzkich dusz“. Mają oni przecież swoim działaniem — idąc za przemianami społecznymi — przebudowywać gruntownie psychikę społeczeństwa.

Część dawnych twórców, pracujących jak im się wydawało „dla czystej sztuki“, a w gruncie rzeczy na zamówienie społeczne burżuazji — nie potrafi dotrzymać kroku współczesności.

Część jednak, coraz lepiej odczuwając twórczego ducha przemian, idzie razem z nurtem współczesności.

Liczbę ich wzbogaci niewątpliwie nowy zastęp twórców, wyrosłych organicznie z mas ludowych, z ich dążeń, z ich walki i ideologii.

Rozumiemy dobrze, że sama istota procesów kulturalnych wymaga czasu, rozumiemy, że nadbudowa kulturalna Polski Ludowej tworzyć się będzie — jak każda nadbudowa — z oporem i z opóźnieniem, wynikłym z konieczności przetrawienia i przekształcenia w sztukę przeżywanej współczesności i wizji przyszłości socjalistycznej.

Rozumiemy, że rok — jeden rok — jest zbyt krótkim okresem dla przemian w tej dziedzinie. Nie zdołamy także — rzecz jasna — zaspokoić jeszcze całkowicie ogromnych i wciąż rosnących potrzeb społeczeństwa.

Stąd też i następny rok, rok 1949 traktujemy jako wstęp i przygotowanie do wielkiego planu 6-letniego.

Plan 6-letni, jako dłuższy okres czasu i dzięki swoim nakładom materialnym sięgającym 44 milionów, niewątpliwie pozwoli zarówno w dziedzinie twórczości jak i w dziedzinie upowszechniania kultury podnieść życie kulturalne na poziomie stawić życie kulturalne na poziomie godnym przeżywanej przez nas epoki, biorącej z przeszłości wszystko, co było pięknym i cennym dorobkiem, i tworzącej nowe wartości. Państwo zrobi ze swej strony wszystko — także pod ważnym względem organizacyjnym, aby tak się stało.

O zdrowie i siły człowieka pracy

Lata wojny i okupacji spowodowały nie tylko stratę kilku milionów obywateli, ale odbiły się ujemnie na zdrowiu tych, którzy pozostali przy życiu. Wysoka śmiertelność niemowląt, duże nasilenie gruźlicy i niektórych ostrych chorób zakaźnych są poważnymi zagadnieniami z zakresu zdrowia.

W dziedzinie opieki zdrowotnej, pomimo poważnych braków, szczególnie w personelu lekarskim, mamy do zanotowanie następujące fakty:

1) ilość łóżek szpitalnych na 10.000 mieszkańców przed wojną 22, obecnie 37;

2) poważnie wzrosła ilość łóżek w sanatoriach dla gruźlików;

3) poważnie ograniczony został zasięg chorób wenerycznych przez masowe badania i bezpłatne leczenie.

W zakresie lecznictwa przewiduje się wzrost liczby sanatoriów o 14 proc. co pozwoli na leczenie sanatoryjne 75 tysięcy osób, czyli o 25 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Jeszcze w wyższym stopniu wzrośnie liczba prewentoriów dziecięcych. Liczba ośrodków zdrowia powiększona zostanie do 1.200, czyli o 9 proc. w stosunku do roku 1948, a liczba poradni wzrośnie o 20 proc. W zakresie lecznictwa Ubezpieczalni Społecznej przewidziany jest poważny wzrost we wszystkich dziedzinach, w szczególności ilość ambulatoriów wzrośnie do 357, liczba lekarzy domowych i specjalistów do 4.435.

Wielkie znaczenie dla ujednolicenia wszelkiej działalności w zakresie służby zdrowia ma, uchwalona w październiku, ustawa o zakładach społecznej służby zdrowia i o planowej gospodarce w zakresie służby zdrowia. Na jej podstawie obejmie się akcją opieki zdrowotnej całe społeczeństwo, a szczególną troską otaczać się będzie w dalszym ciągu człowieka pracy.

W dziedzinie akcji socjalnej do największych należy akcja wczasów pracowniczych, która objęła w 1948 roku — 350 tysięcy robotników i pracowników umysłowych, zaś na rok 1949 przewiduje się zwiększenie tej liczby do 500 tysięcy, przy czym 70 proc. stanowić będą pracownicy fizyczni.

Wydatki na opiekę nad dzieckiem i matką w roku 1948 osiągnęły sumę 9 miliardów, zaś na rok 1949 zaplanowane są w kwocie 12 miliardów.

Nastąpi wreszcie intensyfikacja akcji szkoleniowej w zakładach opiekuńczych, która umożliwi zatrudnienie poważnej liczby podopiecznych.

Osiągnięcia w dziedzinie zdrowia, opieki nad matką i dzieckiem i opieki społecznej, należy uznać za poważne.

Braki odczuwa się w personelu lekarskim i fachowym.

W roku 1949 nastąpi lepsza niż dotychczas koordynacja prac poszczególnych resortów w tych dziedzinach przez powołany w ostatnich tygodniach Komitet Ministrów do Spraw Społecznych.

W ten sposób bowiem, zespołowa praca pokrewnych względnie zazębiających się resortów, układać się będzie w Rządzie poprzez następujące zespoły, wzgl. Komitety Ministrów: Komitet Ekonomiczny Ministrów, działający pod przewodnictwem Ministra Przemysłu i Handlu, Komitet Ministrów do Spraw Kultury i Komitet do Spraw Społecznych, działające pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów.

Niewątpliwie polepszy się w ten sposób zespołowość działania resortów w codziennej pracy Rządu.

Wojsko organem siły Państwa Ludowego

Jednym z ważnych czynników naszego życia państwowo - politycznego jest Odrodzone Wojsko Polskie.

Wojsko nasze jest organem siły Państwa Ludowego, stojącym na straży naszej niepodległości i suwerenności przeciw zakusom imperializmu, przeciw manewrom podżegaczy wojennych we wspólnym antywojennym i antyimperialistycznym froncie, w najściślejszym sojuszu z główną siłą obrony pokoju i suwerenności narodów — Armią Radziecką.

Wojsko nasze jest tysiącem więzów zespolone z ludem pracującym. Nie jest ono, jak niegdyś wojsko sanacyjne, narzędziem służącym obronie interesów wielkiego kapitału i obszarnictwa, nie jest aparatem przemocy nad klasą robotniczą i masami pracującymi, jak armie państw kapitalistycznych.

Ludowe, bezwzględnie postępowe oblicze Odrodzonego Wojska Polskiego ma swoje głębokie i trwałe korzenie.

U kolebki naszego wojska legła bezkompromisowa walka z okupantem faszystowskim, walka, w której wojsko wyrosło, rozwinęło się i zahartowało. W walce tej krzepła więź ideologiczna i braterstwo z Armią Radziecką. Sukcesy bojowe wojska splotły się od razu nierozerwalnie z tradycjami toczonych przez klasę robotniczą i masy pracujące walk i zwycięstw o społeczne i narodowe wyzwolenie Polski.

Kadra oficerów i podoficerów rekrutuje się ze zdrowego klasowo, aktywnego, bojowego społecznie elementu ludzkiego.

Zdecydowanie i bezapelacyjnie odrzucone zostały kultywowane w wojsku sanacyjnym formy prusko - austriackiego drylu, służącego do utrzymania bezdusznej dyscypliny, typowej dla rozdzieranej wewnętrznymi sprzecznościami armii i wychowywanych na szlacheckich tradycjach oficerów. Wzmacniająca się i krzepnąca dyscyplina w wojsku polskim jest świadomą dyscypliną, opartą o jego siłę polityczną, o siłę idei cementującą wartość wojska, wzmagającą ofiarność i bojowość jego żołnierzy.

Wrogowie nie mogą liczyć na pobłażliwość

Stabilizacja stosunków gospodarczych i politycznych w kraju, umocnienie władzy ludowej, — odbiły się również dodatnio na odcinku bezpieczeństwa wewnętrznego.

Walka klasowa zaostrza się, lecz siły wrogie są coraz bardziej izolowane. Nic też dziwnego, że reakcyjne ośrodki polskie za granicą i ich mocodawcy w postaci wywiadów państw imperialistycznych czynią wysiłki w kierunku ożywienia działalności wrogiego podziemia.

W miesiącach od sierpnia, ub. roku wroga działalność szczególnie intensywnie usiłowała dezorganizować nasze życie gospodarcze zarówno przez wrogą propagandę, wytwarzającą nastrój niepewności i psychozy wojennej jak i przez wytwarzanie sztucznych braków na rynku towarowym, ukrywanie poszczególnych artykułów pierwszej potrzeby itp. Do tego samego celu zmierzało specyficzne „atakowanie“ spółdzielczości, o czym świadczy wzrost ilości napadów na spółdzielnie i na działaczy spółdzielczych.

Aparat bezpieczeństwa zahartowany w ciężkiej walce pierwszego okresu po odzyskaniu niepodległości, doświadczony w akcji przeciw nielegalnym organizacjom podziemnym, pozostającym na usługach obcych wywiadów i zdradzającym swój kraj za dolary — potrafi już skutecznie wykrywać i zlikwidować ośrodki dyspozycyjne wroga.

Organa bezpieczeństwa nadal prowadziły akcję oczyszczania naszego życia państwowego, gospodarczego i politycznego od wrogich elementów — uprawiających wrogą propagandę i wrogą działalność.

Należy również stwierdzić dalsze usprawnienie aparatu porządku publicznego. Na tle ogólnej stabilizacji zmniejsza się przestępczość kryminalna. Równocześnie wydatnie zwiększa się wykrywalność przestępstw.

Wrogowie Polski Ludowej przekonali się naocznie, że ani nie mogą liczyć na pobłażliwość, ani nie mogą mieć złudzeń co do bezkarności ich działania. Aparat bezpieczeństwa dowiódł, że właśnie dzięki rosnącej zwartości politycznej społeczeństwa i izolacji wroga potrafi skutecznie dosięgnąć swą karzącą ręką sprawców zbrodni przeciwko władzy ludowej.

To powinno stać się przestrogą dla ludzi otumanionych, łatwowiernych lub ocierających się o przestępstwa i nie reagujących na nie tak, jak należy.

Brak czujności lub tolerancyjny stosunek do przestępczej działalności jest wykorzystywany przez wroga i wyrządza szkodę interesom Państwa, dlatego też powinien być energicznie zwalczany.

W dziedzinie wymiaru sprawiedliwości stoi przed nami w najbliższym czasie zadanie skrócenia długotrwałości postępowania sądowego, spekulowania na toku instancji i nadmiarze formalistyki proceduralnej poprzez zapowiedzianą i opracowaną już reformę ustroju i procedury.

Przez intensywniejsze szkolenie nowych, ludowych sędziów i prokuratorów, poprzez pogłębianie przemian ideologicznych dużej części starych, a pozytywnie nastawionych do programu Rządu Ludowego kadr sądowych — prowadzi droga do normalizacji i ujednolicenia całego wymiaru sprawiedliwości.

W dalszym ciągu prowadzone są intensywne prace Rządu nad kodyfikacją prawa cywilnego i karnego.

Przeciwko nadużywaniu ambony

Rząd stoi konsekwentnie na stanowisku wolności sumienia i wierzeń religijnych. Zgodnie z tą zasadą Rząd nie zamierza wtrącać się do wewnętrznych spraw Kościoła i poszczególnych wyznań.

Równocześnie jednak Rząd nie będzie tolerował agresywnej postawy poszczególnych przedstawicieli kleru a zwłaszcza hierarchii kościelnej ani prób wtrącania się do spraw państwowych, do spraw świeckiego życia publicznego. Rząd nie dopuści do wykorzystywania zrzeszeń religijnych do celów obcych religii, do celów walki politycznej przeciw władzy ludowej, przeciw ustalonemu w Państwie porządkowi prawnemu.

Respektując w pełni swobodę zaspokojenia potrzeb religijnych wszystkich grup ludności, Rząd jest przeciwny wszelkiemu przymusowi lub presji w zakresie wykonywania praktyk religijnych widząc w tym tendencję sprzeczną z interesem społecznym i z zasadami demokracji, tendencję szkodliwą i grożącą wypaczaniem charakterów, szczególnie podrastającej młodzieży.

Mnożą się niestety wypadki współdziałania reakcyjnych przedstawicieli kleru z podziemiem, z wrogami Państwa Ludowego.

Wszelkie próby wykorzystywania ambony, czy szat kapłańskich dla podniecania namiętności przeciw Państwu Ludowemu lub popieraniu podziemia będą przecinane z całą stanowczością i surowością prawa.

Rząd będzie natomiast otaczał opieką tych kapłanów, którzy dali i dają dowody swego patriotyzmu, chęci służenia ludziom wierzącym i nie dają się wciągnąć do antyludowych rozgrywek politycznych.

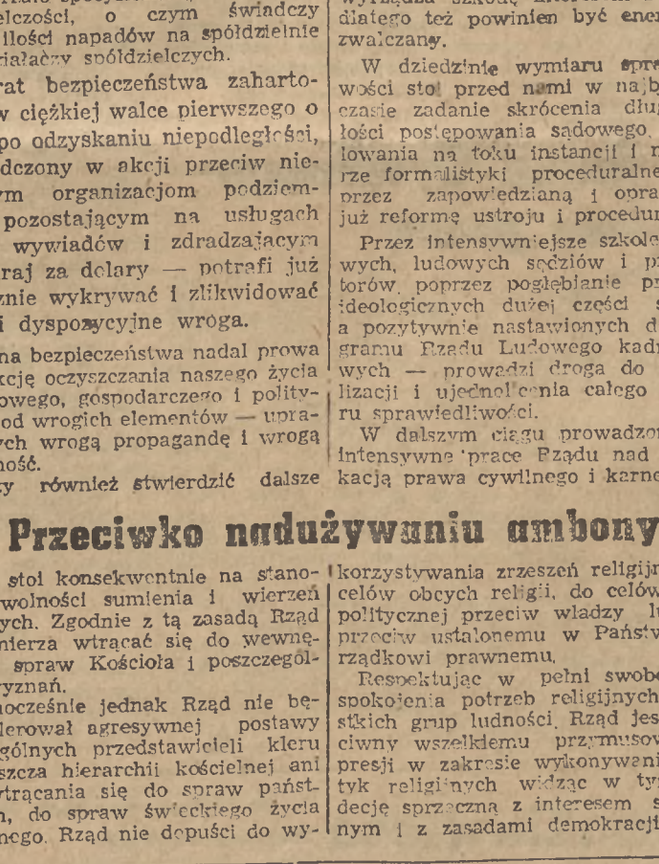

Na ławach poselskich. W pierwszym rzędzie siedzą: tow. min. Stefan Jędrychowski i tow. ambasador Oskar Lange.

Zagadnienie niemieckie

Przejdźmy teraz do omówienia spraw związanych z polityką zagraniczną Polski Ludowej.

Rok miniony był rokiem dalszych zwycięstw i sukcesów sił pokoju na arenie światowej. Przyniósł on równocześnie dalsze zdemaskowanie niebezpiecznej, choć chwilowej na przegraną agresywnej polityki imperialistów.

Konsolidacja i rozwój naszego kraju podobnie jak i innych państw demokracji ludowej, odbija jaskrawo od sytuacji tzw. państw marshallowskich. Podporządkowanie państw marshallowskich obcym planom gospodarczym i strategicznym pogłębia trudności gospodarcze, pogarsza sytuację mas pracujących i zwiększa napięcie społeczne, podważa coraz bardziej suwerenność tych państw. Wewnętrzne sprzeczności tego planu ujawniają się z coraz to większą siłą. Na tym tle wzmagają się siły broniące suwerenności swych krajów, rośnie opór mas ludowych przeciwko obniżaniu ich poziomu życiowego.

Życie potwierdziło jaskrawo słuszność argumentów i przewidywań Rządu Polskiego w sprawie tzw. Planu Marshalla. Miniony rok wykazał ponad wszelką wątpliwość, że głównym ogniwem opartej na tym planie polityki jest odbudowa agresywnego imperializmu niemieckiego, podsycanie niemieckiego rewizjonizmu. Kolejne posunięcia na terenie Niemiec, faktyczne montowanie państwa zachodnio-niemieckiego, popieranie najbardziej reakcyjnych szowinistycznych i rewizjonistycznych elementów w Niemczech, wyraźne gwałcenie międzynarodowych umów, zawartych w Jałcie i Poczdamie i wreszcie ostatnie posunięcia w sprawie Zagłębia Ruhry — wszystko to służyć ma przekształceniu Niemiec Zachodnich na bazę wypadową, skierowaną przeciwko Związkowi Radzieckiemu i państwom demokracji ludowej, przeciwko naszemu krajowi.

Sytuacja wytworzona w Niemczech nie może być i nie jest dla Polski obojętna. Nasz stosunek do zagadnienia niemieckiego kształtujemy w duchu postępu i demokracji. Jest to jedyna polityka, dająca gwarancję naszego bezpieczeństwa i ostatecznego ustabilizowania naszych wzajemnych sąsiedzkich stosunków.

W obliczu próby odbudowy potencjału wojennego Niemiec odbyła się w Warszawie z inicjatywy Polski i Z.S.R.R. Konferencja 8-miu ministrów Spraw Zagranicznych, która opracowała wytyczne uregulowania sprawy Niemiec zgodnie z interesem pokoju, zgodnie z interesem całej Europy, demokratycznego rozwoju Niemiec. Uważamy uchwały Konferencji Warszawskiej, będące rozwinięciem uchwał poczdamskich, za jedyną słuszną podstawę rozwiązania zagadnienia niemieckiego. W coraz to większych odłamach społeczeństwa niemieckiego, przede wszystkim w radzieckiej, ale i w zachodnich strefach okupacyjnych dojrzewa świadomość, że nadzieje na jedność narodową i demokratyczną drogę pokojowego rozwoju Niemiec wiążą się z programem Konferencji Warszawskiej, z uznaniem naszej granicy na Odrze i Nysie, jako granicy pokoju.

Podstawą sojusz i przyjaźń z ZSRR

Sukcesy naszej polityki wewnętrznej i zagranicznej stały się możliwe właśnie dzięki pogłębiającej się przyjaźni i całkowitej solidarności z naszym wielkim sojusznikiem, Związkiem Radzieckim, kroczącym na czele obozu pokoju i demokracji. Prawie rok temu zawarliśmy ze Związkiem Radzieckim umowę, która zapewniła nam długoterminowe kredyty na niezmiernie dogodnych warunkach, co stało się jedną z głównych podstaw rozbudowy naszego przemysłu i rozwoju naszej gospodarki w roku bieżącym. Ta przyjazna i nie mająca precedensu w stosunkach międzynarodowych pomoc państwa socjalizmu nabiera specjalnego charakteru w obliczu prowadzonej przeciwko Polsce przez imperializm amerykański polityki gospodarczej dyskryminacji i utrudnień. Rozwija się pomyślnie nasza współpraca kulturalna z Z.S.R.R. Polityka sojuszu ze Związkiem Radzieckim, konsolidująca siły postępu i pokoju, posiada i będzie posiadać pełne i serdeczne poparcie społeczeństwa polskiego.

Ubiegły rok przyniósł rozwój i pogłębienie współpracy we wszystkich dziedzinach, a specjalnie w zakresie gospodarczym z bratnią Republiką Czechosłowacką. Współpraca naszych dwóch krajów nabrała nowego rozmachu i uzyskała trwałą podstawę dzięki zwycięstwu sił demokracji w wyniku znanych wypadków lutowych. Dalszym krokiem w zacieśnianiu naszych przyjaznych, rozwijających się stosunków z krajami demokracji ludowej będzie podpisanie układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy z Ludową Republiką Rumuńską. Pomyślnie rozwijają się nasze przyjazne i braterskie stosunki z Bułgarią, Węgrami i Albanią.

Obce nam są tendencje autarkiczne

Przedstawione wyżej stosunki z naszymi sąsiadami ilustrują jednocześnie wyraźnie linię naszej polityki zagranicznej, służącej sprawie utrwalenia pokoju.

Obce nam są tendencje autarkiczne i bronimy zasad wymiany międzynarodowej i ścisłej współpracy gospodarczej krajów Demokracji Ludowej i ZSRR opartej na przyjaźni i wzajemnej pomocy.

Witamy sukcesy wszystkich narodów broniących swej niepodległości i suwerenności przeciwko zakusom imperialistów. Cieszymy się ze zwycięstwa Ludowej armii chińskiej i z głęboką sympatią śledzimy narodowe i społeczno-wyzwoleńcze ruchy ludów Azji. Witamy wolną Koreę, której Rząd uznaliśmy, a która z woli swego narodu stała się krajem postępu i walczy o zjednoczenie. Bohaterska wytrwałość demokratycznej armii greckiej, broniącej w najtrudniejszych warunkach niepodległości swego kraju przed zbrojną interwencją obcą daje przykład nierealności imperialistycznych planów podboju Europy. Witamy w gronie wolnych narodów państwo Izraela. Sympatie nasze są po stronie antyfaszystowskich bojowników Hiszpanii, cierpiącej pod jarzmem faszystowskiego reżimu.

Zgodnie z naszymi najlepszymi tradycjami Polska występowała na arenie międzynarodowej w ubiegłym roku pod hasłem walki z wszelkiego rodzaju dyskryminacją. Popieraliśmy wszystkie wysiłki zmierzające do konsolidacji pokoju światowego. W tym duchu odbył się Kongres Intelektualistów w Obronie Pokoju we Wrocławiu.

Takie też były wytyczne delegacji polskiej na trzeciej sesji ONZ w Paryżu. Delegacja polska z ministrem spraw zagranicznych na czele zdecydowanie i konsekwentnie popierała wzgl. wysuwała wnioski zmierzające do podtrzymywania i podniesienia autorytetu ONZ i jej organów, do poszanowania litery i ducha Karty Narodów Zjednoczonych. Delegacja polska brała żywy udział w omawianiu wszystkich zagadnień dyskutowanych podczas paryskiej sesji, dając wyraz naszemu stanowisku nie tylko w zagadnieniach politycznych, ale i gospodarczych, społecznych, prawnych itp. Poważny jest nasz wkład do dyskusji nad zagadnieniem deklaracji praw człowieka, nad konwencją o ludobójstwie, zagadnieniami terytoriów niesamodzielnych i powierniczych itp.

Rzecz jasna, że najwięcej uwagi poświęciliśmy zagadnieniom podstawowym tj. sprawie jednomyślności wielkich mocarstw oraz dyskusji nad radzieckimi wnioskami w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu użycia broni atomowej, jako broni agresji i masowego niszczenia. Sklecona pod batutą bloku anglo - amerykańskiego większość odrzuciła te wnioski, w których uchwaleniu tak żywo zainteresowana jest przytłaczająca, rzeczywista większość ludzkości. Co więcej, przegłosowano szereg antydemokratycznych i łamiących Kartę Narodów Zjednoczonych rezolucji.

Niemniej jednak delegacja polska przyczyniła się do moralnego i politycznego zwycięstwa, jakie odniosły broniące trwałego pokoju i współpracy międzynarodowej państwa pokojowe ze Związkiem Radzieckim na czele, demaskując prawdziwe oblicze i złowrogie plany obozu agresji. Delegacja polska nie szczędziła starań, aby nie dopuścić do przekształcenia Organizacji Narodów Zjednoczonych w narzędzie polityki imperialistycznej agresji, co oznaczałoby całkowite zdyskredytowanie organizacji, z którą ludzkość łączyła tak wielkie nadzieje. Polska nadal wraz z całym obozem pokoju będzie kontynuowała swe wysiłki w tym kierunku.

(Dokończenie na str. 6-tej)

Warszawskie dzieci na wczasach zimowych

W ramach wczasów dla dzieci robotniczych stolicy, wyjeżdża w najbliższym czasie dalszych 240 dzieci. Dzieci skierowane zostaną do prowadzonych przez Wydział Wczasów Zarządu Miejskiego ośrodków w Obornikach Śląskich, Szklarskiej Porębie oraz w Kościeliskach k/Zakopanego. Do końca stycznia z wczasów zimowych skorzysta łącznie ponad 500 dzieci.

Ograniczenia zużycia prądu obowiązują nadal

Centralny Zarząd Energetyki komunikuje, że wprowadzone w październiku ub. r. ograniczenia w zużyciu energi elektrycznej na okres zimowy (kontyngenty) obowiązują nadal.

Nowa taryfa, która weszła w życie 1 stycznia br. nie ma żadnego wpływu na wprowadzone ograniczenia. (wb)

Odczyt w NOT

W środę dnia 12.I.1949 r. o godz. 18-ej w sali N.O.T. ul. Czackiego 3-5 inż. Kamler W. wygłosi ilustrowany przezroczami odczyt pt. „Połączenie ogrzewania grzejnikowego z ogrzewaniem przez promieniowanie". organizowany przez I.B.B. w porozumieniu z P.Z.I.T.B.

Wstęp wolny.

Dobre zastosowanie dla sali balowej

Jedna z wielkich sal Domu Akademickiego na pl. Narutowicza służyła do niedawna jako sala do różnego rodzaju przygodnych balów.

Ostatnio salę oddano do użytku Akademickiemu Związkowi Sportowemu. Okazało się, że do akonale można tam grać w siatkówkę i koszykówkę. (ar)

Teatr w dzielnicach robotniczych

Miejskie Teatry Dramatyczne po porozumieniu się z WSM-em zorganizowały piękną akcję przedstawień w dzielnicach robotniczych Warszawy.

Już w najbliższym czasie zespoły aktorskie MTD wystąpią na Kole, Ochocie, Woli itp.

17 stycznia otwarcie Teatru Kameralnego

Otwarcie filii Państwowego Teatru Polskiego — Teatru Kameralnego, mieszczącego się w odbudowanym gmachu Związku Inwalidów, przy ul. Foksal 16, nastąpi w poniedziałek, 17 bm., w rocznicę oswobodzenia Warszawy. Wystawiona będzie świetna komedia Eugeniusza Pietrowa, w przekładzie M. Wisłowskiej, pt.: „Wyspa Pokoju".

Reżyseria H. Szletyńskiego, dekoracje Wł. Daszewskiego.

Role główne grają: M. Dulęba, J. Karpińska, O. Leszczyńska, J. Sokołowska oraz W. Hańcza, J. Kreczmar, M. Wyrzykowski, A. Bogusiński, R. Dereń, T. Dymek, J. Nowacki, A. Michałowski, Z. Maciejewski.

Masy chłopskie zapoznają się z uchwałami Kongresu Jedności

Liczne zebrania wiejskie w woj. warszawskim

Akcja zebrań pokongresowych w miastach dobiega końca. Obecnie rozpoczyna się na szeroką skalę prowadzona akcja rozprowadzenia uchwał Kongresu na wsi.

W województwie warszawskim odbyło się już wiele zebrań, w których wzięli liczny udział chłopi, członkowie Partii i bezpartyjni.

Referaty zostały wysłuchane z zainteresowaniem, dyskusja naświetliła szereg zagadnień. Pierwszy egzamin organizacyjny po zjednoczeniu wypadł dobrze.

Jeżeli więc kilku zebraniom, na które „Trybuna Ludu" delegowała swoich przedstawicieli, poświęcamy parę słów krytyki, to czynimy to dlatego, aby błędy jeszcze istniejące usunąć.

W Działdowie

W Działdowie odbyła się dnia 9 stycznia zebranie pokongresowe robotników rolnych przy udziale 250 osób. Zebranie wypadło dobrze. Po referacie tow. Centkowskiego posypało się dużo pytań, w których chłopi śmiało poruszali rozmaite akutalne zagadnienia. Zebranie przyczyniło się do wyjaśnienia roli Partii, rządowej polityki cen i płac i wielu problemów miejscowych. Częstsze odbywanie takich zebrań znakomicie zbliżyłoby robotników rolnych do Partii i wyjaśniłoby wiele wątpliwości.

Ujemną stroną zebrania było zgromadzenie na jednym zebraniu ludzi z dwóch powiatów (działdowskiego i mławskiego). Wskutek mrozu i dużych odległości wielu zaproszonych nie przybyło. Należy robić oddzielne zebrania dla poszczególnych powiatów. Nieogrzana sala spowodowała wychodzenie w przerwie „na rozgrzewkę". I tego można było uniknąć. (ms)

W wyszkowskiem niebobrze

Zebranie gminnego aktywu partyjnego z bezpartyjnymi w Wyszkowie wypadło niedobrze. Przede wszystkim dlatego, że ludzie nie byli powiadomieni o zebraniu i organizowano je dopiero w ostatniej chwili. Komitet powiatowy nie zawiadomił w porę komitetu gminnego i w rezultacie wszystko nie wypadło tak, jak mogło i powinno wypaść. Sekretarz gminny w ostatniej chwili przed zebraniem zwołał ludzi wychodzących z kościoła do nieprzystosowanej sali. Jeżeli mimo to 250 ludzi zjawiło się na zebraniu, to jest to dowód, że w Wyszkowie jest duże zainteresowanie dla zagadnień, które były tematem zebrania. Niestety — referat również wyglądał na improwizację. (ts)

W Nasielsku

Tegoż dnia odbyło się analogiczne zebranie w Nasielsku Miejscowi towarzysze obawiali się, że sala będzie za duża i będzie świeciła pustkami. Okazało się, że sala nie mogła zmieścić tych wszystkich, którzy przybyli na zebranie w miejscowej szkole. Nie było podium. Tow. Lewartowski wskoczył na stół i przemawiał. Mówił konkretnie o sprawach, które obchodzą ludzi, przybyłych na zebranie: o moście na Narwi, o linii wysokiego napięcia, która niebawem okoliczne wsie zasili prądem, o tym, że 16 stycznia w 50 wsiach powiatu zostaną otwarte biblioteki. (kw)

Świat pracy ma pierwszeństwo w nabywaniu tłuszczów

(Dokończenie ze str. 1)

Różne kategorie bonów wprowadzone zostały, z uwagi na różnorodny rodzaj pracy. Najciężej pracujący otrzymywać będą bony PZ tj. 2 kg tłuszczu miesięcznie. Są to pracownicy przemysłu węglowego, zatrudnieni pod ziemią i górnicy w kopalniach rudy żelaznej, pracownicy przemysłu górniczego, cynkowego i przemysłu mat. ogniotrwałych zatrudnieni w oddziałach gorących i przy pracach specjalnie ciężkich. Bony PZ otrzymują również pracownicy przemysłu energetycznego w okręgu górno - śląskim, zatrudnieni przy elektropiecach.

Bony NZ otrzymują pracownicy przemysłu węglowego, zatrudnieni na ziemi.

Bony PR otrzymują pracownicy cywilni administracji państwowej zatrudnieni we wszystkich urzędach państwowych, pracownicy państwowi instytucji, zakładów przemysłowych oraz przedsiębiorstw państwowych i będących pod zarządem państwowym, pracownicy zarządów miejskich oraz powiatowych i wojewódzkich Rad Narodowych, pracownicy przedsiębiorstw komunikacyjnych o użyteczności publicznej, pracownicy instytucji samorządu terytorialnego, które pełnią czynności w zakresie potrzeb społecznych, a przede wszystkim ośrodków zdrowia, szkół miejskich itp.

Bony kat. PR otrzymywać będą również pracownicy zatrudnieni w administracji, partii politycznych i pracownicy spółdzielni wydawniczych oraz spółdzielczych zakładów graficznych które wydają lub drukują wydawnictwa o ważnym znaczeniu społecznym.

Bony kat. R otrzymują osoby pozostające na wyłącznym utrzymaniu tych pracowników, którym przysługują bony PZ, NZ lub PR. Jednak odnosi się to tylko do żon lub niezdolnych do pracy mężów, dzieci poniżej lat 12-tu oraz uczącej się młodzieży do lat 20-tu, jak również młodzieży od lat 20-tu do 24-ch o ile odbywają studia wyższe.

Bony kat. RD przysługują dzieciom do lat 12 pracowników, którzy otrzymują bony PZ, NZ lub PR i uprawnieni są do otrzymywania zasiłków rodzinnych.

Rozdzielnictwo bonów odbywa się przez poszczególne zakłady pracy.

Sprzedaż tłuszczów dokonywana jest przez sklepy detaliczne, spółdzielcze, państwowe i prywatne po uprzednim zarejestrowaniu bonu przez właściciela. Ilość i rodzaj tłuszczu przypadające na poszczególne bony na daną dekadę miesiąca ogłaszane będą przed końcem każdej dekady w prasie.

Sklepy rzeźnicze rozdzielać będą słoninę na bony tylko w dni bezmięsne.

Sprzedaż na bony, tłuszczowe odbywać się będzie po ustalonej cenie wolnorynkowej, zaś niezależnie od przysługującej ilości na poszczególne kategorie bonów, każdy będzie mógł nabywać słoninę, masło i margarynę w dowolnej ilości również po cenach rynkowych.

Pracownicy Urzędu Stanu Cywilnego usprawniają swą pracę

Urząd Stanu Cywilnego Warszawa-Śródmieście, jako pierwsza z placówek administracji miejskiej, wprowadził w listopadzie u. b. współzawodnictwo pracy wśród pracowników. Współzawodnictwo to rozszerzyło się na resztę Urzędu Stanu Cywilnego Stolicy. Śródmieście pokonało jednak rywali, wykonując jako całość w grudniu, 149 proc. normy.

Większość personelu Urzędu Stanu Cywilnego — Śródmieście to członkowie ZMP. Z ich to inicjatywy zorganizowano współzawodnictwo. Chodziło o podniesienie wydajności pracy i usunięcie zaległości. Trzeba zaś zaznaczyć, że Urząd Stanu Cywilnego — Śródmieście to jedna z tych agend miejskich, które nie mogą narzekać na brak interesantów. Przewija się ich tu grubo ponad 1000 osób dziennie.

Najwięcej trudności sprawiało ustalenie norm współzawodnictwa.

10 minut przyjęto za punkt. Jeżeli więc urzędnik, który dotychczas sporządzał dokument w ciągu 30 minut, potrafił go wykonać w 10 minutach — zyskiwał 2 punkty.

Wprowadzono też punkty karne. Nieusprawiedliwiona nieobecność w biurze kosztowała 10 p. Nieusprawiedliwione spóźnienie — 2 punkty.

W wyniku przeprowadzonych obliczeń okazało się, że w miesiącu grudniu ub. wszyscy pracownicy przekroczyli ustalone normy, a na czoło wysunęli się: Eugenia Tandera — 254 procent normy. Franciszka Nyżnik — 219 proc. normy. Danuta Kopszywa — 189 proc. normy.

Władze miejskie nie dysponują potrzebnymi kredytami, aby odpowiednio nagrodzić przodowników pracy U. S. C. Istnieją jednak różne formy nagrody. Wiemy zaś, że niektórzy pracownicy mieszkają w fatalnych warunkach. Przydział mieszkania w remontowanych na Lesznie czy przy ul. Puławskiej domach mieszkalnych dla pracowników miejskich byłoby godną nagrodą, a jednocześnie zachętą dla reszty pracowników magistrackich. (Ek)

Zebrania Ligi Kobiet

W dniu 12 bm. o godz. 10 w lokalu Zarządu Głównego Ligi Kobiet przy ul. Lubelskiej 30/32 odbędzie się zgromadzenie członkiń Ligi Kobiet, na którym tow. posłanka Orłowska wygłosi referat pt.: „Znaczenie zjednoczenia klasy robotniczej dla kobiet polskich". Poza tym tow. wicemin. Pragierowa złoży sprawozdanie z międzynarodowej konferencji kobiet.

Ul. Sikorskiego zamknięta dla ruchu

Wydział Komunikacyjny Zarządu Miejskiego, zapowiada, że w związku z budową tunelu, ulica Sikorskiego na odcinku od ul. Brackiej do Marszałkowskiej zostaje z dn. 11.1. 1949 r. zamknięta dla ruchu kołowego. — Objazd ulicami: w kierunku Pragi — Żurawią, z Pragi ulicą Chmielną.

Ofiary

Zamiast życzeń noworocznych dla Komendanta ORMO m. st. Warszawy, grupa Budowlanych ORMO wpłaca na RTPD 4.800 zł.

W Elektrowni Warszawskiej dokonano wyboru władz w kole partyjnym. Na zdjęciu zbrojarz, tow. Zygmunt Grężiar — członek władz Koła PZPR udziela wywiadu sprawozdawcy Polskiego Radia.

Hydraulicy — przodownicy pracy otrzymali nagrody

Budowa pierwszej serii bloków mieszkalnych w osiedlu na Kole szybko dobiega końca. 15 lutego br. w osiedlu tym zamieszkają pierwsi lokatorzy.

Wybudowanie w ciągu jednego sezonu trzech wielkich budynków, mieszczących ogółem 168 mieszkań jest bezsprzecznie zasługą wszystkich 500 robotników, zatrudnionych na budowie. Współzawodnictwo pracy, samorzutnie organizowane na poszczególnych odcinkach prac, a zwłaszcza współzawodnictwa przedkongresowe, wydatnie przyczyniło się do dotrzymania, a nawet przekroczenia zaplanowanych terminów.

Wczoraj właśnie odbyła się w świetlicy osiedla uroczystość zakończenia drugiego etapu współzawodnictwa pracy hydraulików oddziału instalacyjnego SPB. Wzięła w nim udział cała załoga wykonująca instalacje wodociągowe i centralnego ogrzewania w liczbie 80 monterów spawaczy i pomocników, którzy osiągając przeciętnie 190 proc. normy, ukończyli instalacje przed terminem, dając tym możność wcześniejszego rozpoczęcia prac wykończeniowych.

Robotnicy, którzy osiągnęli najlepszą wydajność otrzymali z rąk kierownika budowy inż. Roszczyka nagrody w postaci talonów na towary z PDT, ufundowane przez Oddział Główny SPB.

Pierwszą nagrodę otrzymali monter **Stanisław Dymek** i pomocnik **Jan Słomka** za wykonanie swej normy w 271 proc. Drugie miejsce zajęli spawacz **Tadeusz Karpiński** i pomocnik **Józef Cyganek.** Osiągnęli oni 269 proc. normy Trzecią nagrodę zdobyli monter **Bonawentura Gorzałczyński** i jego pomocnik **Henryk Stasiak** (267 proc. normy).

Przekroczeniem norm mogą poszczycić się również wszystkie pozostałe dwójki monterskie. (jam)

Konkurs na utwory literackie ogłasza Komenda »SP«

Komenda Główna Powszechnej Organizacji Służba Polsce, pragnąc wzbudzić zainteresowanie jak najszerszego ogółu społeczeństwa, problematyką życia młodzieży S. P. i wzbogacić naszą literaturę młodzieżową, ogłasza konkurs otwarty na opowiadanie, nowelę, utwór sceniczny, zbiór wierszy i piosenek (nie mniej niż sześć piosenek lub sześć wierszy w jednej pracy konkursowej).

Nadesłane prace nie powinny przekraczać objętości stu stron maszynopisu z marginesem i interlinią. Termin nadsyłania prac konkursowych upływa 1 kwietnia br. Prace należy zaznaczyć godłem, dołączyć zamkniętą kopertę opatrzoną tym samym godłem oraz zawierającą nazwisko i adres autora.

Prace winny odzwierciadlać życie naszej młodzieży w odrodzonej Polsce, możliwości jej awansu społecznego, jej entuzjazm w pracy itp.

Za najlepsze prace przeznaczone zostaną nagrody: 1) 75.000 zł, 2) dwie po 40 000 zł i 3) trzy po 25 000 zł.

Prace konkursowe przesyłać należy na adres: Redakcja Tygodnika „Razem", Warszawa, Al. Jerozolimskie 55.

Akcja „W" w zakładach pracy

Resort Zdrowia przystąpił w ramach akcji „W" do przeprowadzenia badań wśród pracowników Elektrowni Warszawskiej. Badaniom podlegają wszyscy bez wyjątku.

W razie stwierdzenia choroby, Resort Zdrowia zapewnia bezpłatne leczenie przy zachowaniu jak najściślejszej tajemnicy lekarskiej. (wb)

Exposé tow. Premiera Józefa Cyrankiewicza

(Dokończenie ze str. 5)

Wychodzimy z założenia możliwości pokojowej współpracy państw o różnych ustrojach społecznych, daliśmy również praktyczny wyraz zasadzie współpracy międzynarodowej przez zwiększenie naszego udziału w międzynarodowej wymianie gospodarczej. Jak wiadomo, rok 1948 przyniósł nam podwojenie naszych obrotów z zagranicą w porównaniu z rokiem uprzednim, przy czym poważnie przekroczyliśmy poziom naszych obrotów przedwojennych. Po tej drodze dalszego rozwoju zamierzamy iść dalej w roku bieżącym, zacieśniając i rozwijając nasze stosunki gospodarcze z innymi państwami. Jako przykład pragnę wymienić pomyślny rozwój naszej wymiany handlowej ze Szwecją, naszą umowę handlową z Francją, oraz znajdujące się w ostatniej fazie przygotowania do podpisania umowy handlowej z Wielką Brytanią.

Szczególnie intensywnie rozwijać będziemy nasze stosunki gospodarcze ze Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej, z którymi łączy nas zarówno wspólność interesów jak i ideały społeczne.

Podkreślić należy, że w dalszym ciągu robimy wysiłki, by w drodze umów roztoczyć opiekę nad zarobkową emigracją polską. Oczywiście sprzyjać będziemy w dalszym ciągu sprawie powrotu naszych rodaków rozsianych po świecie — do kraju.

Jak już powiedziałem, rok 1948 obnażył politykę pewnych kierowniczych kół Ameryki i Anglii, odrzucających współpracę międzynarodową i stwarzających atmosferę dla nowej agresji. Wyrazem tej polityki była oszczercza kampania skierowana przeciwko państwom, które zdecydowanie wkroczyły na drogę do socjalizmu i przeciwko ZSRR. W tym samym kierunku zmierza montowanie Unii Zachodnich i Paktów Atlantyckich, budowanie w zachodnich Niemczech i faszystowskiej Hiszpanii i gdziekolwiek się da baz strategiczno-wojskowych skierowanych przeciwko narodom Europy. Na szczęście polityka ta mimo gorączkowych wysiłków i dużego nakładu środków nie może pochwalić się w ub. roku żadnymi większymi sukcesami.

Należy przypuszczać, że również w roku bieżącym nie potrafi wykazać się powodzeniem, **gdyż sprzeczna jest z siłami postępu i powszechnym pragnieniem pokoju.**

Dlatego też, czujnie śledząc i demaskując plany i machinacje propagatorów nowej wojny, spokojnie idziemy drogą konstruktywnej pracy i rozbudowy naszej gospodarki narodowej, co z kolei zwiększyło już naszą wagę na arenie międzynarodowej i pozwala nam kroczyć **w pierwszych szeregach obozu demokracji i pokoju.**

W sumie: spoglądając z perspektywy minionego roku na przebieg wydarzeń na arenie międzynarodowej, na wzrost wewnętrznych przeciwieństw imperialistycznego obozu, możemy z satysfakcją stwierdzić **słuszność założeń naszej polityki zagranicznej, która realizuje nasz wkład do potężnego i rosnącego w siły i spoistość obozu demokracji i pokoju.**

Wysoka Izbo!

Rząd, który przedstawiałem Sejmowi w lutym 1947 r., wyłoniony przez Partie Bloku Demokratycznego był Rządem jednolitego frontu,

Rządem sojuszu robotniczo - chłopskiego,

Rządem sojuszu z inteligencją pracującą.

Rok 1949 na gruncie osiągniętej w r. 1948 jedności klasy robotniczej stać się musi rokiem jeszcze bardziej pogłębionego sojuszu robotniczo - chłopskiego, rokiem dalszej realizacji tego sojuszu — rokiem jeszcze aktywniejszego niż dotąd wciągnięcia szerokich mas chłopskich do budownictwa Polski Ludowej.

Sojusz robotniczo - chłopski przejawiać się będzie w ścisłej i braterskiej współpracy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej ze Stronnictwem Ludowym, z tym Stronnictwem, które od początku prowadziło postępową część chłopów po słusznej drodze wspólnej budowy Polski Ludowej — i z Polskim Stronnictwem Ludowym, które przezwyciężywszy haniebną spuściznę mikołajczykowską coraz aktywniej staje obok Stronnictwa Ludowego jako współbudowniczy chłopskiej jedności.

Niezmiennym wyrazem spoistości Bloku Demokratycznego, którego treścią jest dziś jedność robotnicza — sojusz robotniczo-chłopski — sojusz z inteligencją pracującą, jest skład Rządu, w którym zasiadają przedstawiciele Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego i Stronnictwa Pracy.

Jest to Rząd odbudowy Polski i dalszej rozbudowy, realizowanej każdym dniem pracy, każdą toną produkcji, wspaniałym współzawodnictwem, które stało się już nowym stylem pracy Polski Ludowej — budowy, realizowanej wysiłkiem najszerszych mas pracujących, szerokich rzesz bezpartyjnych, których ofiarność w odbudowie Polski jest w pełni przez rząd doceniana, — budowy, w której bierze udział ogromna większość narodu.

Jest to Rząd czynnej pracy i walki o polepszenie warunków życia całego narodu.

Jest to zarazem Rząd wspólnej walki o bezpieczeństwo i pokój, toczonej przez wszystkie kraje i siły postępu na całym świecie pod przewodnictwem Związku Radzieckiego — Rząd ścisłego sojuszu ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowych.

Składając Wysokiej Izbie budżet na rok 1949, chciałbym stwierdzić, że **będzie to Rząd dalszej konsolidacji politycznej, Rząd zwycięskiej realizacji 3-letniego Planu Odbudowy Polski, Rząd dalszego wzmocnienia siły i dobrobytu Polski Ludowej.**

Tow. min. Zygmunt Modzelewski w rozmowie z tow. A. Rapackim w czasie przerwy w obradach sejmowych.

Zakłady Graficzne Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „PRASA", Warszawa, Smolna 16. B-64875

Budżet dynamiki gospodarczej i społecznej

Przemówienie Ministra Skarbu tow. Konstantego Dąbrowskiego w Sejmie

Wysoka Izbo,

Dzięki pracy i wysiłkom robotników, chłopów i całego świata pracy rośnie i rozwija się nasze gospodarstwo narodowe. W końcu drugiego roku trzyletniego planu gospodarczego na podstawie dotychczasowych wyników możemy już być pewni, że plan ten nie tylko został wykonany w całości, lecz na wielu odcinkach poważnie przekroczony.

Kilka podstawowych cyfr ilustruje nasze dotychczasowe osiągnięcia na polu gospodarczym:

1) Zainwestowaliśmy po wojnie w gospodarczą odbudowę kraju kwotę 450 miliardów złotych.

2) Dostarczyliśmy całemu aparatowi gospodarczemu środków obrotowych na finansowanie produkcji i wymiany w kwocie 259 miliardów złotych.

3) Wydatkowaliśmy z budżetu państwowego na szkolnictwo, oświatę, kulturę, lecznictwo, opiekę społeczną, administrację państwową, wojsko itp. 631 miliardów złotych.

Wysiłki finansowe w minionym okresie ilustrują cyfry bilansu banku emisyjnego. Narodowy Bank Polski wykazujący wiele sprawności w pracy, miał gotowy bilans za rok 1948 już w dniu 2 stycznia. Bilans ten wykazuje zdrowy i pomyślny kierunek naszej polityki finansowej. Odnieśliśmy duże sukcesy na trzech zasadniczych odcinkach: na odcinku finansowania inwestycji, na odcinku finansowania wymiany towarowej i na odcinku polityki emisyjnej.

W pierwszym wypadku, plan inwestycyjny w 1948 r. został wykonany niemal w całości ze środków wygospodarowanych. Przewidywane w planie finansowym częściowe pokrycie wydatków inwestycyjnych z kredytów Narodowego Banku Polskiego, a mianowicie w wysokości 22 miliardów okazało się niemal zbędne. Narodowy Bank Polski udzielił zaledwie 3,7 mlrd. kredytów na finansowanie planu inwestycyjnego. Kredyt ten był udzielony jeszcze w pierwszym kwartale r. 1948, w dalszym ciągu plan inwestycyjny był zrealizowany wyłącznie ze środków wygospodarowanych.

Zdrowe podstawy naszej waluty

W drugim wypadku, na odcinku finansowania produkcji i dystrybucji towarowej, okazało się, że kwartalne plany kredytowe pomimo zaspokojenia rzeczywistych potrzeb gospodarczych, nie były zrealizowane na kwotę 52,8 mlrd. Ten korzystny stan rzeczy mógł mieć miejsce dzięki zwiększającej się rentowności w gospodarce przedsiębiorstw państwowych. Z akumulacji przedsiębiorstw dotowano ok. 76 mlrd. zł na uzupełnienie środków obrotowych zakładów.

I wreszcie odnośnie polityki emisyjnej należy zauważyć, że plan kasowy, tj. plan obiegu banknotów na rok 1948 nie tylko nie był przekroczony, ale przeciwnie nie osiągnął przewidywanego plafonu o 9,3 mlrd. zł. Fakt ten tym więcej jest znamienny, że w r. 1948 ogólny fundusz płac w gotówce, na skutek wzrostu płac tak realnych jak i nominalnych, powiększa się o ok. 40 proc. Mogliśmy to osiągnąć m. in. dzięki wysiłkowi aparatu finansowego w kierunku rozwoju obrotu bezgotówkowego. W roku 1948 obroty gotówkowe na rachunkach w NBP stanowiły zaledwie 6 proc. obrotów ogólnych, a 94 proc. obrotów gospodarczych dokonywano w sposób bezgotówkowy.

Zdajemy sobie sprawę, że wielkie są jeszcze nasze braki we wszystkich dziedzinach naszego życia gospodarczego i socjalnego. Zadania, jakie stoją przed nami, zakreślają nasze plany gospodarcze, których częścią składową jest przedłożony Wysokiej Izbie Budżet Państwowy na rok 1949.

Realizacja zadań wynikających z naszych planów gospodarczych, aczkolwiek obliczonych całkowicie realnie i wynikających z naszych istotnych możliwości, nie będzie jednak łatwa, tym bardziej, że musimy liczyć się z tym, że są jeszcze w Polsce ludzie, którzy w realizacji planów gospodarczych widzą uszczerbek dla swoich egoistycznych interesów i ci ludzie rzecz prosta, nie tylko, nie będą nam pomagać w realizacji zadań zaplanowanych, lecz przeciwnie będą usiłowali szkodzić w ich pełnym wykonaniu.

Z drugiej jednak strony widzimy, jak narasta, jak potężnieje w Polsce siła, uzbrojona w wielką ideologię postępu i sprawiedliwości społecznej, w twórczy entuzjazm pracy i wolę walki o lepszą, szczęśliwszą przyszłość dla całego Narodu Polskiego; siłą tą jest jedność polskiej klasy robotniczej pod której przewodnictwem naród polski wygra wielką bitwę o realizację naszych planów gospodarczych, o zbudowanie w Polsce takich warunków, które zabezpieczą rozwój i dobrobyt całemu narodowi polskiemu.

Budżet staje się bilansem naszego gospodarstwa narodowego

W tej wielkiej bitwie ważnym narzędziem walki jest budżet państwowy. Dlatego też nie podchodzimy już dziś do zagadnienia budżetu państwowego według starych metod, lecz staramy się wypracować metody nowe, które lepiej uzbroiłyby Rząd do wykonania zadań, jakie przed nim stoją w obecnym okresie.

Budżet państwowy coraz bardziej przekształcać się będzie na prawdziwy bilans gospodarstwa społecznego, zestawiający w formie rachunkowej zasoby posiadane i zasoby, które mają być w danym okresie wytworzone z jednej strony oraz z drugiej strony szczegółowy obraz sił i środków, w ich rozkładzie na poszczególne cele i zadania.

Przy budowie budżetu na 1949 rok zostały przyjęte następujące podstawowe założenia:

1) Budżet jest zrównoważony i zamyka się kwotą 602 miliardów.

2) Do budżetu zostały włączone wydatki na cele inwestycyjne w kwocie 267 miliardów zł.

3) Nie przewidziano wydatków na zaopatrzenie kartkowe, a to w związku ze zniesieniem systemu kartkowego i reformą płac z dniem 1 stycznia 1949 r.

4) Budżet przewiduje znaczny wzrost wydatków na płace, co pozostaje w związku ze zniesieniem systemu kartkowego, oraz ze zmianą niektórych cen, co również zostało wyrównane odpowiednim ekwiwalentem gotówkowym w płacach; ponadto w budżecie przewidziano realną podwyżkę płac przeciętnie o 10 procent.

5) Budżet został zbudowany w oparciu o tezę niezmienności cen i płac na przestrzeni całego 1949 roku.

6) Nowy układ budżetu czyni zadość dalszej centralizacji dyspozycji finansowego planowania finansowego, przez wstawienie do budżetu kwot odpisów na amortyzację w przemyśle państwowym w kwocie ponad 70 miliardów zł, a także wiąże z budżetem państwowym plany finansowane takich instytucji jak ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia rzeczowe i Społeczny Fundusz Oszczędnościowy.

7) Dotychczasowe opłaty monopolowe i akcyzy zostały zastąpione podatkiem obrotowym, co daje w rezultacie poważne uproszczenie w poborze tych danin.

8) Ustawa Skarbowa przewiduje powołanie organów kontroli dla przestrzegania zasady oszczędności w publicznej gospodarce finansowej.

9) W budżecie przyjęta została zasada oszczędności w wydatkach administracyjnych przy jednoczesnym możliwie największym podniesieniu wydatków na istotną, funkcjonalną działalność poszczególnych resortów, zwłaszcza w zakresie oświaty, zdrowia, opieki społecznej, nauki i kultury; ogółem w budżecie administracyjnym przewidziano na powyższe cele 127 miliardów zł, z tego na oświatę 69,6 miliardów zł, na świadczenia społeczne, ze szczególnym uwzględnieniem opieki nad dzieckiem, 41,2 miliarda zł, na zdrowie publiczne 8,5 miliarda zł, na naukę i kulturę 7,7 miliarda zł.

10) Budżet administracyjny w poważnym stopniu uwzględnia również wydatki na cele gospodarcze, niezależnie od wydatków inwestycyjnych na te same cele, a w szczególności wydatki na popieranie rozwoju rolnictwa, konserwację i budowę dróg, konserwacje i remonty budynków państwowych, dalsze uruchomienie i usprawnienie

dróg wodnych itp. — Ogółem na gospodarkę narodową w budżecie administracyjnym przewidziano 24,1 miliarda zł.

Równowaga budżetu fundamentem naszej polityki finansowej

Spośród wymienionych zasad, na których zbudowany został budżet na 1949 r., zasada równowagi budżetowej w naszej gospodarce jest jedną z podstawowych; stała się ona fundamentem naszej polityki finansowej w ostatnich latach, jako jedynie słuszna i dająca oczekiwane wyniki.

Zasady tej przestrzegaliśmy także i w 1948 r. Kiedy w połowie roku ubiegłego stało się jasne, że wydatki inwestycyjne muszą być podwyższone, Rząd opracował plan oszczędnościowy, który przy założeniu, że żadne z zadań państwowych nie może być ograniczone, a jedynie wykonane tańszym kosztem, miał dać konieczne pokrycie dla zwiększonych wydatków inwestycyjnych.

Plan okazał się realny i w wyniku jego realizacji za 11 miesięcy roku 1948 osiągnęliśmy nadwyżkę dochodów nad wydatkami w kwocie 90 miliardów złotych, zamiast początkowo preliminowanej nadwyżki 40 miliardów złotych za cały 1948 rok.

Osiągnięta nadwyżka pozwoliła na sfinansowanie zwiększonego planu inwestycyjnego bez uciekania się do dodatkowej emisji banknotów.

Osiągnięcie równowagi budżetowej w preliminarzu na rok 1949 przy przyjęciu zasady stabilności cen i płac oraz dalszego pogłębiania oszczędnej gospodarki pozwoli Rządowi wykonać zadania finansowe w 1949 r. bez konieczności rozpisywania pożyczki wewnętrznej, z której Rząd w tym stanie rzeczy w 1949 r. nie zamierza korzystać.

Szczególnie ważne znaczenie ma włączenie do budżetu na 1949 r. wydatków na cele inwestycyjne.

Oznacza to, że zrywamy z dotychczasową metodą częściowego finansowania inwestycji państwowych także z kredytów bankowych i przechodzimy wyłącznie na system udzielania dotacji budżetowych.

Stabilizacja cen i płac

Technicznie będziemy realizować tę część budżetu za pośrednictwem Banku Inwestycyjnego, który został powołany do życia na podstawie dekretu o reformie bankowej.

Pod względem gospodarczym zasadniczą podstawą budowy budżetu na 1949 r. jest przyjęcie zasady pełnej stabilizacji cen i płac.

Oznacza to, że Rząd nie zamierza w 1949 r. dokonywać żadnych zmian w cenach towarów i usług, co powinno w znacznym stopniu wpłynąć na dalszą ogólną stabilizację cen na rynku, a także usprawnić wykonanie planów gospodarczych, nie stwarzając od strony finansowej żadnych dodatkowych trudności.

Stabilizacja płac nie oznacza, że ogólny fundusz płac nie będzie wzrastał: fundusz ten będzie jednak wzrastał tylko na skutek 2 przyczyn, a mianowicie:

1) wzrostu zatrudnienia, a to na skutek stałego rozszerzania się zakresu planu gospodarczego,

2) wzrostu wydajności pracy, wykonania i przekraczania norm, z czym związany jest wzrost realnych zarobków.

Takiego jednak wzrostu funduszu płac nie potrzebujemy obawiać się z punktu widzenia zjawisk inflacyjnych, gdyż towarzyszy mu odpowiedni wzrost masy towarowej, która równoważy zwiększony popyt na towary, wywołany wyższymi zarobkami.

Dochody wzrosną o 85 miliardów zł

Przechodząc do omówienia pierwszej części preliminarza budżetowego, tj. zaplanowanych dochodów, zatrzymam się na największej pozycji, jaką są dochody z danin publicznych. Ogółem dochody w tej pozycji są przewidziane w sumie 349,7 miliarda zł. Znaczny wzrost tej pozycji tłumaczy się przede wszystkim włączeniem opłat monopolowych i akcyzowych do danin publicznych w postaci podatku obrotowego.

W roku 1948 łącznie odpowiednie dochody wynosiły około zł 265 miliardów, zaplanowany wzrost dochodów wynosi więc około zł 85 miliardów.

Zwyżkę wpływów z danin publicznych planujemy na zasadzie następujących założeń:

1) wzrostu produkcji towarów konsumpcyjnych,

2) wzrostu siły nabywczej ludności pracującej, a to na skutek podwyżki płac, wzrostu zatrudnienia oraz wzrostu wydajności pracy,

3) wzrostu obrotów wolnorynkowych na skutek zniesienia systemu kartkowego,

4) wzrostu wpływów podatkowych na skutek zreformowania podatku od wynagrodzeń, dokonanej już rewizji niektórych stawek podatkowych oraz rewizji niektórych cen na towary konsumpcyjne.

Uwzględniając powyższe założenia, należy ocenić preliminowane dochody z danin publicznych jako realne i w wypadku pełnego ich osiągnięcia można będzie uniknąć w 1949 r. — nowych obciążeń podatkowych po za wykazanymi w budżecie.

Jak na tle preliminowanych cyfr wpływów z danin publicznych przedstawia się aktualna pozycja gospodarcza i podatkowa sektora prywatnego w świetle obciążeń podatkowych?

Udział procentowy sektora prywatnego w wpływach z danin publicznych w dwóch podstawowych podatkach, a mianowicie w podatkach: obrotowym i dochodowym, wykazuje stale tendencję malejącą. Nie licząc wpływów z opłat monopolowych i akcyz, udział ten wynosił w roku 1946 — 50 proc., zaś w roku 1948 tylko 43 proc., wykazując jednocześnie jednak wzrost w kwotach absolutnych.

Ze strony przedstawicieli sektora prywatnego często słyszy się skargi, że obciążenia podatkowe są nadmierne i powodują kurczenie się przedsiębiorczości prywatnej, na skutek fiskalnej polityki aparatu podatkowego.

Obciążenie podatkowe przedsiębiorczości prywatnej

Oto, jak ta sprawa przedstawia się rzeczywiście w świetle cyfr:

W ciągu pierwszego półrocza roku 1948 ogólny wynik ruchu przedsiębiorstw prywatnych, po uwzględnieniu przybytku i ubytku w poszczególnych branżach, wyraża się wzrostem ogólnej ilości zarejestrowanych przedsiębiorstw prywatnych i zajęć zawodowych o 14.700 zakładów w porównaniu ze stanem z roku 1947.

Wzrost ten dotyczy wszystkich grup zawodowych, z wyjątkiem przemysłu, który wykazuje ubytek 2.525 przedsiębiorstw — ubytek zresztą w swojej masie pozorny, będący raczej konsekwencją zmiany listy rzemiosł w wyniku nowelizacji prawa przemysłowego. Ten pozorny ubytek przemysłu prywatnego znalazł zresztą z pokaźną nadwyżką pokrycie we wzroście ilości zakładów rzemieślniczych, wynoszącym ponad — 12.600 warsztatów.

A oto jak przedstawia się w 1948 r. przeciętny opodatkowany obrót miesięczny na jedno przedsiębiorstwo prywatne:

Przemysł — 600.000 zł.
Handel towarowy—255.000 zł.
Przedsiębiorstwa usługowe — 152.000 zł.
Przedsiębiorstwa rzemieślnicze — 97.000 zł.
Zajęcia zawodowe — 43.000 zł.

Cyfry te, jeśli się uwzględni strukturę naszego rynku towarowego, ilości towarów, jakie przechodzą przez sektor prywatny, nie świadczą o tym, że polityka podatkowa staje się hamulcem dla uczciwie traktujących swój zawód przedsiębiorców prywatnych w ich działalności.

Z drugiej jednak strony zagadnienie moralności podatkowej ciągle jeszcze pozostawia wiele do życzenia.

Że twierdzenie to nie jest gołosłowne, świadczy fakt, że tylko organa ochrony skarbowej, nie licząc administracji podatkowej i lustratorów społecznych, sporządziły w ciągu pierwszych 10 miesięcy roku 1948 135.433 protokóły karne za przestępstwa skarbowe, związane z uszczuplaniem należności Skarbu Państwa.

Państwo ludowe, budując uspołecznione gospodarstwo narodowe, dopuszcza istnienie przedsiębiorczości prywatnej, doceniając znaczenie wykonywanych przez nie funkcji gospodarczych, lecz czyni to na określonych warunkach, spośród których pierwszym warunkiem jest uczciwe wypełnianie obowiązków względem Skarbu Państwa. Usprawniając w dalszym ciągu aparat podatkowy w celu wyeliminowania możliwych błędów i pomyłek w pracy tego aparatu, będziemy jednak twardo wymagać od przedstawicieli sektora prywatnego uczciwego stosunku do obowiązków podatkowych.

Ustawowe ciężary podatkowe nie są w swej istocie nisko skalkulowane. To prawda, lecz w kraju takim, jak nasz, który odbudowuje się przede wszystkim własnymi siłami, kiedy płace robotników i pracowników umysłowych z konieczności wzrastają tylko stopniowo i powoli, obciążenie sektora prywatnego winno odpowiadać potrzebom gospodarki narodowej.

W tym celu została przeprowadzona reforma podatkowa podatku obrotowego i dochodowego. W reformie tej za czynnik decydujący została przyjęta praca oceniona pod kątem widzenia społecznym, w zależności od tego, jaką jest ta praca i kto ją wykonuje, jakie jest jej nasilenie, jakie przynosi korzyści gospodarce narodowej i jakie jest jej miejsce w ustroju społeczno - gospodarczym i w planie państwowym na przyszłość.

W takim ujęciu polityka podatkowa musi przyczynić się do prawidłowego na danym etapie podziału dochodu społecznego, nie zamykając na określonych odcinkach drogi do uczciwego wykonywania zawodu.

Wzrost dochodów gospodarki uspołecznionej

Obok wpływów z danin publicznych następną największą pozycją po stronie dochodów jest wpłata przedsiębiorstw podlegających Ministerstwu Przemysłu i Handlu w kwocie 118,3 miliardów zł, na którą składa się wpłata z tytułu amortyzacji w kwocie zł 70,3 miliarda i zysk na różnicy cen rozliczeniowych w kwocie zł 48 miliardów.

Tak poważne wpłaty są możliwe dzięki dalszemu uporządkowaniu gospodarki finansowej tych przedsiębiorstw, poważnej akcji oszczędzania, zmniejszeniu kosztów własnych oraz osiągnięciu w związku z tym wzrostu rentowności.

Przebudowa budżetu na 1949 rok przez włączenie wydatków inwestycyjnych spowodowała w rezultacie konieczność objęcia i wykazania po stronie dochodów także tych źródeł, które dotychczas znadowały się w państwowym planie inwestycyjnym. Ogólna suma z tego tytułu wynosi w preliminarzu budżetowym 61,7 miliarda złotych i stanowi oddzielną część budżetową pod nazwą lokaty inwestycyjne. Główną część składową tej sumy stanowią lokaty Społecznego Funduszu Oszczędnościowego oraz rezerwy instytucji ubezpieczeniowych.

Struktura wydatków budżetowych

Najbardziej istotne zmiany w budżecie na 1949 r. obserwujemy po stronie rozchodowej, przede wszystkim dzięki włączeniu do budżetu wydatków na cele inwestycyjne. Ogólna suma przewidziana na ten cel w budżecie rozkłada się w następujący sposób:

przemysł	40,3%
komunikacja	21,8%
rolnictwo	12,6%
budownictwo mieszkan.	8,4%
socjalne	8 %
obrót towarowy	4,7%
budownictwo administr.	2,4%
ogólne urządzenia użyteczności publicznej	1,8%

Rozkład wydatków inwestycyjnych jest ściśle związany z realizacją planu trzyletniego i odpowiada zadaniom, jakie mają być wykonane w trzecim roku planu.

Ogólna suma wydatków budżetowych bez inwestycyj wynosi zł 335.9 miliarda i rozkłada się kolejno w sposób następujący:

koszty zarządu państwowego w 3 instancjach	— 80,9	miliarda	zł (23%)
szkolnictwo i oświata	— 69,6	„	„ (20%)
obrona narodowa	— 56,6	„	„ (17%)
świadczenia społeczne	— 41,2	„	„ (12%)
bezpieczeństwo publiczne	— 36,7	„	„ (10%)
wydatki na gospodarkę narodową — (poza wydatkami na cele inwestycyjne)	— 24,1	„	„ (7%)
zdrowie publiczne	— 8,6	„	„ (2.5%)
nauka i kultura	— 7,7	„	„ (2,2%)
obsługa długów	— 5,2	„	„
pozostałe	— 5,3	„	„

Z ogólnej analizy strony rozchodowej budżetu wynika, że na koszty zarządu państwowego w trzech instancjach przeznacza się 23 proc. budżetu. Powyższe rezultaty dały się osiągnąć dzięki dalszemu polepszeniu stanu organizacji administracji państwowej i w związku z tym powstały możliwości przystąpienia do uporządkowania gospodarki tej administracji, a w szczególności stanów etatów osobowych i wydatków rzeczowych itp. W rezultacie tej akcji osiągnięto na rok 1949 zmniejszenie etatów urzędniczych o przeszło 5.000 przy równoczesnym wzroście etatów nauczycieli i pracowników nauki o przeszło 12.000.

Równolegle do uporządkowania gospodarki pieniężnej państwowej, mamy do zanotowania duże postępy w zakresie gospodarki budżetowej samorządu terytorialnego, co się wyraża przede wszystkim w terminowym — po raz pierwszy po wojnie — sporządzeniu i przedłożeniu do zatwierdzenia preliminarzy budżetowych związków samorządu terytorialnego wszystkich stopni.

Przy układaniu budżetu na 1949 r. badaliśmy sumiennie każde zagadnienie, układaliśmy stronę rozchodową budżetu z zachowaniem zasady hierarchii potrzeb, starając się dać pierwszeństwo tym potrzebom, których zaspokojenie łączy się bezpośrednio z realizacją ogólnych założeń polityki socjalnej i gospodarczej Państwa Ludowego.

Analizując wykonanie pracy w zakresie finansów w 1948 r. musimy stwierdzić, że pomimo znacznego rozszerzania zadań na przestrzeni roku, wszystkie te zadania zostały wykonane, w szczególności realizacja planu gospodarczego nie napotykała na trudności ze strony finansów. Sfinansowaliśmy dalszy wzrastający ruch inwestycyjny, wzmagającą się produkcję, rozbudowę państwowego i spółdzielczego aparatu wymiany, przeznaczyliśmy poważne sumy na czynienie zasobów w szczególności surowcowych i zbożowych. W zakresie zapasów zbożowych na przestrzeni 1948 roku podnieśliśmy nasze rezerwy z 60.000 ton do 1.000.000 ton zboża, co wymagało również znacznych środków finansowych.

Znaczne sumy w czwartym kwartale roku 1948 zostały uruchomione także na podniesienie hodowli przez majątki państwowe, co powinno dać w pierwszej połowie bieżącego roku poprawę w zaopatrzeniu rynku w mięso i tłuszcz.

Rok 1949 będzie rokiem dalszego poważnego wysiłku dla naszych finansów. Jest to trzeci i ostatni rok naszego 3-letniego planu, w którym musimy nie tylko zakończyć wykonanie tego planu, będącego w podstawowych zrębach planem odbudowy, lecz ponadto musimy przygotować się do następnego 6-letniego planu, który będzie planem rozbudowy.

Do wykonania tego zadania musimy przygotować się także od strony finansów. W tym celu Ministerstwo Skarbu niezależnie od czuwania nad prawidłowym rozwojem polityki pieniężnej, przygotowało już i przygotowuje szereg prac natury organizacyjnej.

Przy naszych ogromnych potrzebach, przy braku dostatecznych środków na ich zaspokojenie, jest niedopuszczalne, aby jednocześnie istniało marnotrawstwo, aby nie były wykorzystywane wszystkie możliwości dla powiększenia planu inwestycyjnego, dla zwiększenia produkcji i w rezultacie dla dalszego podniesienia poziomu życia.

Budżet państwowy na rok 1949 zakłada nie tylko poważny rozwój wszystkich dziedzin życia gospodarczego i społecznego, lecz zakłada także dalsze udoskonalenia metod w sposobie gospodarowania.

Gdyby scharakteryzować ten budżet najbardziej ogólnie, to musimy go nazwać budżetem rozwoju, budżetem dynamiki gospodarczej i społecznej Państwa Ludowego, siły prężności Narodu Polskiego, który odzyskawszy swą niepodległość dzięki historycznym zwycięstwom Związku Radzieckiego nad hitleryzmem, dzięki zwycięskiej polityce obozu demokracji ludowej w polityce wewnętrznej, dzięki reformom społecznym dokonanym w oparciu o Manifest PKWN, dzięki zjednoczeniu i przewodnictwu klasy robotniczej, wszedł na drogę budowy podstaw socjalizmu i w ciężkiej, lecz twórczej pracy stwarza dla siebie i następnych pokoleń podstawy lepszej przyszłości.

Wnoszę projekt budżetu państwowego oraz projekt prowizorium budżetowego na rok 1949 pod obrady Wysokiej Izby z prośbą o uchwalenie.

»Dziwna zabawa«

Z dostawą niektórych artykułów żywnościowych do naszych sklepów spółdzielczych i państwowych jest tak jak z epidemią. Epidemia bowiem albo jest, albo jej nie ma. Do tego należy dodać, że dostawy te następują w tak niewiarygodnie fantastycznych porach iż również należy to traktować jako epidemię. A wiadomo, że epidemia musi wreszcie minąć. Rekordy bił okres przedświąteczny. W wigilię o godz. 16.30 było w sklepach towaru pod dostatkiem. Ba! w nadmiarze. O dniach i godzinach poprzedzających ten moment nie można jednak tego powiedzieć. O godzinie 1-ej w nocy z 24 na 25 grudnia jechało ulicą Puławską ostatnie auto z choinkami. Ale dzień przed tym choinek nie było. Wiwat dostawy! Wesołej zabawy panowie kierownicy sieci handlowej.

Zabawa trwa dalej. „Dziwna zabawa" możemy powtórzyć za Vaillandem. Znowu zbyt wielka ilość sklepów stoi nie przygotowana do obsługi ludności cały dzień, a dopiero późnym popołudniem zwala się masa wiktuałów, o czym na ogół konsument nie wie, bo nie otrzymuje poufnych wiadomości o nadejściu towaru.

Jeżeli ktokolwiek pyta się kierownika pewnych sklepów spółdzielczych i państwowych kiedy dany towar nadejdzie spotyka się ze spojrzeniem zranionej sarny i ze stwierdzeniem: „Nie wiem". Uchodziło coprawda Sokratesowi głosić że wie, iż nic nie wie, ale przecież nie każdy kierownik spółdzielni ma w domu Ksantypę minimalny procent z nich skończy w więzieniu, popijając gorzką cykutę. Kierownik spółdzielni jest od tego, aby nikt nie mógł o nim powiedzieć, że „i Sokrates łupa kiedy ludzi kupa". Powinien umieć obsłużyć tłum klientów. Jak z tego widać, nie łatwo być filozofem.

By dorzucić jeszcze jeden kamyczek do ogródka kierowników naszej sieci handlowej, pozwolę sobie zauważyć, że spółdzielnie zamykają sklepy o godzinie 18-ej, co niesłychanie urządza ludzi pracy. Ci bowiem nie mają cały dzień nic innego do roboty , jak tylko chodzić po sklepach i kupować papu.

Wydaje mi się jednak, że publiczne komentowanie rezultatów zakłóceń systemu trawiennego naszych „władców" handlu państwowego i spółdzielczego, komentowanie rezultatów ich katzenmmerów poświątecznych, to gruba przesada. Ostatecznie ich obowiązkiem jest dbać o regularne działanie systemu trawiennego obywateli R.P., a nie na odwrót.

Peer.

Otwarcie Muzeum Łomonosowa

„Łącząc w sobie siłę woli z nieprzeciętną siłą umysłu Łomonosow ogarniał wszystkie gałęzie życia umysłowego. Żądza wiedzy była najsilniejszą namiętnością jego duszy. Historyk, mówca, mechanik. chemik, minerolog, artysta i poeta — nic mu nie było obce, we wszystko starał się wniknąć".

(A. Puszkin)

Dnia 5 stycznia 1949 roku odbyło się w Leningradzie uroczyste otwarcie muzeum Michała Łomonosowa. Kilka godzin później rozpoczęła się nadzwyczajna sesja Akademii Nauk ZSRR, poświęcona dziejom nauki rosyjskiej.

Nie było dziełem przypadku, że uczeni radzieccy przed udaniem się na posiedzenie Akademii Nauk przybyli do tego budynku o niskim sklepieniu, wybudowanego przez Piotra Wielkiego w roku 1724, budynku, w którym przez 24 lata z rzędu pracował Łomonosow, w bibliotece, w gabinecie fizycznym, w laboratorium chemicznym, wreszcie w obserwatorium astronomicznym. Wielki peniusz narodu rosyjskiego, syn prostego rybaka, Michał Łomonosow tutaj właśnie dokonał szeregu doniosłych odkryć naukowych, które stanowiły tak wartościowy wkład do nauki zarówno ojczystej, jak i światowej.

Najznakomitsi uczeni radzieccy: Wawiłow, Dzierżawin, Oparin, Nasmianow, Arbuzow, Wwiedienskij, Muscheliszwili, Joffe, zgromadzili się w sali kreśleń wokół wielkiego okrągłego stołu, przy którym dwieście lat temu pracowali członkowie Rosyjskiej Akademii Nauk z Łomonosowem na czele. Prezydent Akademii Nauk ZSRR, Siergiej Wawiłow, wygłosił przemówienie wstępne, poświęcone pamięci pierwszego członka Rosyjskiej Akademii Nauk Michała Łomonosowa.

Po uroczystym posiedzeniu Prezydium Akademii Nauk muzeum zostało otwarte dla zwiedzających.

Zanim przejdziemy do opisu muzeum, warto powiedzieć parę słów o tym, jak ono powstało. Pracownicy muzeum nie byliby w stanie zebrać w krótkim czasie z całego terenu Związku Radzieckiego eksponatów i materiałów, związanych z życiem i działalnością Łomonosowa. Szerokie koła społeczeństwa radzieckiego przyszły im z pomocą. Z własnej inicjatywy dostarczyły szereg eksponatów i materiałów, najpoważniejsze instytucje naukowe, biblioteki, rosyjskie Muzeum Państwowe „Ermitaż", Moskiewskie Muzeum Historyczne i Muzeum Literatury oraz inne instytucje. Przekazały one muzeum cenne eksponaty ze swych kolekcyj, tak że obecnie muzeum Łomonosowa w Leningradzie ma w swym posiadaniu niezwykle cenne materiały o znaczeniu bibliograficznym, naukowym i historycznym, dotyczące wielkiego uczonego.

Dokoła okrągłego stołu, zza którego dwieście lat temu Łomonosow niejednokrotnie wygłaszał swoje płomienne przemówienia, ustawione są pamiątkowe zbiory. Widzimy tu srebrny talerz z monogramem Łomonosowa, porcelanowy czajnik, przycisk do papierów, zegarek, portrety Łomonosowa, barometr. W gablotce za szkłem leży gramatyka i podręcznik arytmetyki, którymi posługiwał się przyszły wielki uczony jako młody chłopak. W rzeźbionej szafie z XVIII wieku ustawione są książki, dobrane według składu osobistej biblioteki Łomonosowa.

Niezwykle cenny jest zbiór oryginalnych rękopisów uczonego. Jak wiadomo. Łomonosow był nie tylko uczonym, ale również i poetą; w gablotce, obok napisanej odręcznie rozprawy o prężności powietrza leży oda Łomonosowa, stworzona na cześć zwycięstwa wojsk rosyjskich nad Turkami pod Chocimem. W pracy swej o prężności powietrza Łomonosow uzasadnił i rozwinął podstawowe twierdzenia kinetyczne teorii gazów, wyprzedzając o całe stulecie współczesnych mu uczonych.

Wielkie zainteresowanie budzi wśród zwiedzających wystawiona w muzeum makieta laboratorium chemicznego Łomonosowa ze wszystkimi urządzeniami i instrumentami, wykonana w skali 1:10 wielkości naturalnej. W tym to laboratorium, po przeprowadzeniu długiego szeregu oryginalnych doświadczeń odkryte zostało po raz pierwszy prawo zachowania materii. Łomonosow potrafił wybiec wzrokiem całe stulecie naprzód. Eksponaty ustawione obok modelu jego laboratorium chemicznego, przyrządy, którymi się posługiwał i wreszcie klasyczna praca Łomonosowa, jego książka zatytułowana „Kurs prawdziwej chemii fizycznej" świadczą o tym, że wielki uczony rosyjski był pierwszym twórcą nowej dyscypliny naukowej, mianowicie chemii fizycznej.

Poza tym Łomonosow był twórcą rosyjskiej geologii, mineralogii, górnictwa i metalurgii. Szereg prac uczonego wystawionych w muzeum świadczy o tym, że Łomonosow wyprzedzał poglądy współczesnej mu nauki na zagadnienia budowy kryształów i że był pierwszym, który naukowo wyjaśnił pochodzenie torfu, węgla kamiennego, nafty i bursztynu.

Ciekawe są eksponaty ilustrujące działalność Łomonosowa w dziedzinie badań nad elektrycznością, jak również szereg obrazów i rycin, które przedstawiają pierwszy w świecie przyrząd, przeznaczony do badania elektryczności atmosferycznej. W roku 1760 wielki uczony przeprowiedział, że praktyczne zastosowanie elektryczności „daje nam wielkie nadzieje stworzenia ludziom w przyszłości lepszych warunków bytowania".

Za czasów władzy radzieckiej wydane zostały wszystkie podstawowe prace Łomonosowa. W roku 1946 ukazał się ostatni tom akademickiego wydania jego dzieł. Naród radziecki zyskał nową instytucję kulturalną związaną z imieniem Łomonosowa — muzeum, które mówi o jego życiu i działalności.

W. Tregubow

Nowe filmy radzie… wkrótce na naszych e…

Zaczął się nowy rok, a wraz z tym nowe filmy ukażą się na naszych ekranach. Radziecka produkcja filmowa, która wzbudza nasze specjalne zainteresowanie przedstawia się w nadchodzącym roku nadzwyczaj bogato i interesująco. Zobaczymy około 45 filmów, spośród których w pierwszej kolejności kilka bardzo wybitnych dzieł nowej produkcji.

Na specjalną uwagę zasługuje film wojenny, który bliżej określić można jako lotniczy - sensacyjny. Film pt. „Prawdziwy człowiek" omawia niezwykłe przygody lotnika radzieckiego, który w walce powietrznej został strącony na terenach zajętych przez nieprzyjaciela. Po niezwykłych przeżyciach, czołganiu się w śniegu, ciężko ranny lotnik dostaje się nareszcie do swoich. Musi się jednak poddać amputacji obu nóg. Wydaje mu się, że życie jego skończyło się na tym. Jednak dzięki znakomitym protezom może powrócić do lotnictwa i wystartować ponownie w ostatniej fazie wojny. Znakomita obsada filmu grupuje takich artystów jak Paweł Kadoczników („As wywiadu") Ludmiła Celikowska, Aleksiej Dikij i Tamara Makarowa.

Tamarę Makarową ujrzymy raz jeszcze w jednej z ról głównych ciekawego, dwuseryjnego filmu „Młoda gwardia" według powieści Fadiejewa, która cieszy się olbrzymim powodzeniem w ZSRR i której tłumaczenie ukazało się w Polsce. „Młoda Gwardia" to dzieje konspiracyjnej organizacji młodzieży ukraińskiej (w Krasnodonie), która w sposób bezwzględny walczy z okupantem. Na największą uwagę zasługują w tym filmie postacie Niemców - hitlerowców odtworzone bez najmniejszej przesady z doskonałą znajomością ich wyglądu i psychologii. Film reżyserował znany reżyser Gerasimow.

Niemniej ciekawym filmem jest dzieło Sawczenki „Trzeci szturm" — film poświęcony odbiciu Krymu z rąk niemieckich. Dokumentacja tego filmu idzie tak daleko, że użyto do scen nie tylko tej samej ilości oddziałów wojskowych, które istotnie

Krym zdob… tych samych… temu oficero… zawodowi z… de miejsce… bitwę epizod… ten otrzymał… za najlepszy… riańskich Ła…

W stylu z… wiadu" jest… szpiegowski… da" reż. So… ukazuje pr… wywiadu ra… kiej rozprawy… faszyzmem.

Czło…

Na czoło tz… cji wysunął… rządu". Są… nie mniej… wiejskiej ko… swej praco… inicjatywy ję… sko delegata… szej ZSRR. … Zarchi i Ch… gra Wiera … wzruszającą… my niedawn… wiejskiej".

Zagadnienic… cznych w Zch… poświęcony … ginalniejszyc… dzieliśmy na… Jest to „Ost… o cyganach… stałe na rol… kołchoz".

wpływowi … zwolna trac… do wędrów… turalnie, sta… społeczeństw… należy cie… egzotyka, … oraz piękne…

Jeszcze b… egzotykę uk… liszer Nawo… nie z wiado… nymi zreali… kim poecie, … stanu dale… Sceny zbio… wzbudzą uz… dziej wyma… nowego.

Wreszcie u… nizacje powo… rowski" o pops… nym ziemia… czele buntu… pada w ozi… byłymi sasi… go za wyrz…

Kon…

Wreszcie … tale br. cz… wisko na p… (niezupełnie… radzieckim … Bajkę pt. … znany już. … niu barwny… brała ona … poezji. Jest… dla najmło… rysunek je… ny, dialog … mum a prz… bajkowy i …

Pierwszy … więc nadzw… Są już tak… ny dalszych… mów, takich… gradzka" P… o sławnym…

Sport

Zimowe Akademickie Mistrzostwa Świata

Sportowcy-akademicy prawie wszystkich państw europejskich spotkają się w pięknie położonej miejscowości w Karkonoszach— w Spindlerovym Młynie na VII Zimowych Akademickich Mistrzostwach Świata, organizowanych przez Czechosłowacki Związek Młodzieży Akademickiej w dniach 29.I. — 6.II br. Ta zimowa batalia akademicka będzie bezwątpienia jedną z największych tegorocznych imprez sportowych.

Organizaorzy zawodów dokładają wszelkich starań, aby mistrzostwa zostały przeprowadzone jak najsprawniej — i co ważniejsze — w atmosferze prawdziwie sportowej i przyjacielskiej. Spotkanie sportowców-akademików w Spindlerovym Młynie musi bowiem stać się wielką braterską manifestacją pokoju i zbliżenia młodzieży całego świata.

Znając dobrze wartość gospodarzy jako organizatorów—nie wątpimy, że impreza pod każdym względem będzie udana.

Prace organizacyjne są już na ukończeniu. Liczne brygady akademików i junaków pracują przy remoncie skoczni narciarskiej, lodowiska, torów łyżwiarskich itp. Wszystko będzie na czas wykończone.

Jak dotąd do Mistrzostw zgłosiły się następujące państwa: ZSRR, Belgia, Bułgaria, Francja, Anglia, Jugosławia. Węgry, Polska i gospodarze — Czechosłowacja. Oczekiwane są jeszcze w każdej chwili zgłoszenia państw skandynawskich.

W programie Mistrzostw rozegrane będą konkurencje narciarskie (męskie i żeńskie), łyżwiarskie (w jeździe figurowej i szybkiej) oraz hokej lodowy.

Udział doskonałych narciarzy i łyżwiarzy ZSRR — pierwszy raz w historii Mistrzostw Akademickich, podnosi w niezwykłym stopniu wartość sportową całej imprezy.

Zawody w Spindlerovym Młynie będą wielkim prologiem do naszej imprezy zakopiańskiej— Międzynarodowych Zawodów o „Puchar Tatr".

(D)

Doskonałe wyniki pływaków Ukrainy

MOSKWA (PAP) Ku uczczeniu XI zjazdu Komsomołów, odbyły się w Kijowie zawody sportowe. W ramach tych zawodów rozegrano spotkania w koszykówce, siatkówce, piłce wodnej oraz w pływaniu.

Na zawodach pływackich zawodnicy ukraińscy ustanowili kilka nowych rekordów Republiki. I tak mistrz Związku Radzieckiego Drapii przepłynął 100 m st. dow. w doskonałym czasie 59 sek. Drugi rekord ustanowiła studentka Kijewskiego Instytutu Kultury Fizycznej — Cema, która uzyskała na 100 m st. grzbiet dobry czas 1:24.7 min.

Warto podkreślić, że w czasie tych zawodów pływacy ukraińscy ustanowili ogółem 14 nowych rekordów Republiki.

Ze świata

NOWY JORK

Bob Mathias, mistrz Olimpiady londyńskiej w 10-boju, został uznany jako najlepszy sportowiec USA i jako taki otrzymał doroczną nagrodę im. Sullivana.

Mathias jest najmłodszym sportowcem, jaki kiedykolwiek otrzymał tę nagrodę. W wyniku plebiscytu, w którym brali udział dziennikarze sportowi i działacze sportowi — Mathias otrzymał 1497 pkt., przed biegaczem Dillardem — 1087 pkt. i pływalkem Verdeurem — 748 pkt.

Olimpijski wynik Boba Mathiasa jest o ok. 700 pkt. gorszy od wyniku mistrza ZSRR — Heino Lippa, będącego w tej chwili najlepszym 10-boistą świata.

BUDAPESZT.

W ramach letnich Akademickich Mistrzostw Sportowych świata, które zostaną rozegrane w 1949 r. w Budapeszcie. Węgierski Zw. Kolarski organizuje wyścig kolarski „Tour de Hongrie". (Dokoła Węgier) na trasie długości 1000 km.

Udział w wyścigu zapowiedziały już: Francja, Włochy, Szwajcaria, Austria i CSR. Polska prawdopodobnie również będzie startować.

Paweł Kadocznikow i Ludmiła Celikowska w filmie „Prawdziwy człowiek".

83

Tia Evenbury

BURZA

Tłum. M. Strumph-Wojtkiewicz

Willy Weber prezentował się dosyć żałośnie — był mokry, na twarzy miał ogromnego sińca (gdy go schwytano, usiłował się wyrwać). Spode łba obejrzał wszystkich; oczy jego zachowały wyraz twardy, nawet pogardliwy, lecz było coś gorączkowego w tym pośpiechu, z jakim odwracał się to do jednego, to do drugiego, a także w sposobie wsłuchiwania się w nieznaną mowę.

Józef opowiadał do Zeldowicza;

— Zapytaj, z jakiego oddziału?

Zamiast odpowiedzi Weber wykrzyknął:

— Czerwona Armia rozbita. Wasi generałowie poddają się. Proponuję wam poddanie się. W imieniu führera... Nikomu nic nie zrobimy.

Zeldowicz stropił się: nie uwierzą, powiedzą — nie znasz języka...

— Towarzyszu komisarzu, jeniec mówi czort wie co.

— A ty tłumacz.

Zeldowicz przetłumaczył — dosłownie. Józef surowo spojrzał na Webera.

— Jeżeli on zamierza obrażać honor Czerwonej Armii, to długo nie pożyje.

Słowa te znalazły uznanie Zeldowicza, który rzekł do Webera: „Długo nie pożyjesz".

Weber zamknął oczy. Na jego długiej szyi poruszyła się grdyka. Twarz mu spotniała. Pragnął coś powiedzieć, ale z gardła wydostało mu się tylko głuche skrzypienie. Następnie otworzył oczy, z przerażeniem popatrzył na Józefa i krzyknął:

— Nie należy mnie rozstrzeliwać! Jestem poborowy. Spełniałem rozkaz. Jestem studentem. Mam matkę w Jenie...

Józef zmarszczył się z obrzydzeniem.

— Powiedz — nikt go nie zamierza rozstrzeliwać. Powinien zachowywać się przyzwoicie, tu przed nim nie führer, lecz ludzie. Z jakiego pułku?

Weber wyprostował się po wojskowemu; odpowiadał dokładnie — Zeldowicz nie nadążał z tłumaczeniem. Po zakończeniu badania do Józefa podszedł Goriuncew:

— Towarzyszu komisarzu, zezwolicie na wykończenie tego płaza?

— Nie wolno, to jeniec. Nie martw się, jeszcze napotkasz ich w walce... A tego trzeba odprowadzić do dowództwa pułku. Podoficer, a przytem gadatliwy. Tam go wybadają lepiej. Zabieraj tłumacza i czołgając się... We dwójkę go doprowadzicie. Ale uważaj — dostarczyć go żywcem. Zrozumiałe?

Dobrnęli do wioski, gdzie mieściło się dowództwo pułku. Zeldowicz poszedł do siebie. Adiutant powiedział, że major jest zajęty, trzeba zaczekać. Goriuncew siadł na belce, Niemcowi dał znak: siadaj. I choć Weber nie rozumiał po rosyjsku, Goriuncew dowodził mu:

— Płaz jesteś, prawdziwy płaz!... Źle ci było w domu? Pasożyt! Przyszli, chaty palą, ludzi dręczą. Nie ruszę cię, nie bój się... Komisarza mamy ze zrozumieniem. Jedno ci tylko powiem — draniem jesteś najostatniejszym!...

Goriuncew wyciągnął gazetę, kapciuch z machorką, zapalił. Następnie dał kapciuch Weberowi.

— Zapal, pasożycie. Jabym was wszystkich wystrzelał... Ale jeżeli masz żyć, to znaczy, że i palić wolno. Chociaż pasożyt, a chce... Zapal, mówię ci!

Weber zakaszlał się z nieprzyzwyczajenia do gryzącego dymu, ale od razu poweselał: zrozumiał, że będzie żyć i nie myśląc o niczem uśmiechał się do podarowanego mu życia.

A Józef siadł, żeby napisać do Klaudii. Długo siedział nad czystym arkuszem, wreszcie napisał: Drogi towarzyszu i przyjacielu Klaudio! Iwan Aleksiejewicz dużo mi o was opowiadał, wiem, jakie macie serce. Zbierzcie się z siłami, towarzyszko..." Odłożył pióro — coś nie idzie. To przecież tylko literaci potrafią... A może poprosić Zarubina?...

Nadbiegł Petryckij:

— Łączność nawiązana. Wzywa major Krapiwcew...

Józef chwycił słuchawkę.

— Tak to ja. Tłumacz na pewno opowiedział... Rzecz główna — amunicja. O Niemców pytacie? Właśnie znów się pchają. Nie słyszę... My?... My nie czekamy...

12.

W schronie przeciwbombowym było duszno. Mdła lampka ledwie rozjaśniała przepełnioną ludźmi dużą piwnicę z przejściami, zakamarkami. Jedni spali, inni drzemali w znużeniu, konwulsyjnie ziewali, nasłuchiwała grzmotu wybuchów. Jakaś babina namiętnie ściskała ogromny tłomok. Kobieta w ciąży spazmatycznie łkała. Nina Georgiewna uspokajała ją:

— Niech się pani nie boi. To nie bomby, to nasze przeciwlotnicze...

Ktoś gwizdnął:

— No, jak blisko!

Kobieta załkała jeszcze głośniej. Nina Georgiewna nie rezygnowała:

— Kiedy ja panią zapewniam, że to przeciwlotnicza. Nie trzeba się przejmować, zaraz będzie odwołanie.

Objęła kobietę i ta ucichła.

W takich chwilach Nina Georgiewna odczuwała wielki spokój duchowy. Nie na długo przed wojną Olga, śmiejąc się, powiedziała Sergiuszowi: „Mama — jak ten żagiel z Lermontowa — szuka burzy"... Życie Niny Georgiewny, z wyjątkiem wczesnej młodości, ułożyło się inaczej, niżby pragnęła. W okresie wojny domowej była przykuta do… leżąc w lodowatym pokoju, pisa… rializmie. Ninie Georgiewnie wy… życie omija ją, przepływa stron… pacz, czerwony katafalk, przemó… chwila przypominające o stracie… garniczka, wycinki z pism, stare… ci opanowała Ninę Georgiewnę …a; to zaopatrzyć Wasylka na obóz… Sergiuszowi przetarło się ubran… prawda była również praca — … brania partyjne, referaty o pięć… nia Sergiusza, ale to nie wystar… dać z siebie wszystko. I oto ter… zapomniała o tęsknotach samotn… nych swoich wątpliwościach (kob… stara, schorowana?), teraz m… skwy. Przychodziła do rejono… żołnierz do dowództwa; czekała… kolwiek się znalazła — w schron… talu, wszędzie podtrzymywała lu… ich swoją pewnością.

Niekiedy pośród nocy pragn… z kolei dodał otuchy: od Wasyl… wiadomość od początku wojny. … Georgiewna zmusiła Natalkę d… jak rozstała się z Wasylkiem … duże oddziały pozostały w las… bili?... Teraz wyjechał również … ko, zapewnia, że na tyłach, u… giewna próbowała przemówić s… ku: poczta źle pracuje, wio… uchodźców — o listy mniejsza… A Wasylek nigdy nie lubił pisa… nie sytuacji, wtedy napisze... …śniu... Umiała uspokoić wszy… siebie. Miała okropne sny. T… dzie był Wasylek.